SKRÓT NAJWAŻNIEJSZYCH DEPESZ Z KRAJU I ZE ŚWIATA

■ Na Bliskim Wschodzie trwa ożywiona działalność dyplomatyczna. M. in. odbywają się konsultacje przed mającym się odbyć w Kuwejcie spotkaniem ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich.

Rada Bezpieczeństwa podjęła rezolucję wzywającą Izrael do humanitarnego traktowania ludności arabskiej, znajdującej się na zajętych przez Izrael terenach.

■ Francja stwierdziła, iż dla niej nie istnieje na Bliskim Wschodzie inny podział terytorialny niż był on przed agresją Izraela.

■ Członkowie EWG zaproponowali aby Wielka Brytania przystąpiła do tej organizacji w charakterze członka stowarzyszonego. Ostatnie doniesienia z W. Brytanii podają, iż odrzuciła ona taką możliwość.

■ Zacięte walki toczyły się wczoraj w delcie Mekongu. Po obu stronach są poważne straty.

■ Ośrodki turystyczne w całej Polsce wypełnione są turystami. Szczególnie solidnie przygotowała się do sezonu Nowotarszczyzna, która przyjmie w br. 2 mln turystów.

■ Rzecznik algierskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oznajmił w czwartek, iż Algieria weźmie udział w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw arabskich, które ma się odbyć w Kuwejcie.

■ We Władywostoku odbył się w czwartek pogrzeb elektromechanika Nikołaja Rybaczuka, który zginął 2 czerwca podczas amerykańskiego nalotu na radziecki statek „Turkiestan".

■ W Warszawie odbywają się ostatnie przygotowania do rozpoczynającego się w poniedziałek, 19 bm. VI Kongresu Związków Zawodowych, który obradować będzie w Sali Kongresowej PKiN. Weźmie w nim udział 1.135 delegatów z głosem decydującym oraz zaproszeni goście z kraju i przedstawiciele zagranicznych central związkowych.

■ 15 bm. przybył do Warszawy, na zaproszenie przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, minister turystyki i widowisk Republiki Włoskiej — Achille Corona z małżonką.

■ Jak przewiduje się w sferach dyplomatycznych i dziennikarskich Bukaresztu, w najbliższym czasie przybędzie do Rumunii z wizytą oficjalną, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych SRR, włoski minister spraw zagranicznych, Amintore Fanfani.

Wydanie A

Cena 50 gr

Piątek, 16 czerwca 1967 roku
Rok XXII Nr 141 (6379)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Delegacje Sejmu udają się do Turcji i Mongolii

W dniu 19 czerwca br. na zaproszenie Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Republiki Tureckiej, udaje się z rewizytą do Turcji delegacja Sejmu, której przewodniczyć będzie marszałek sejmu Czesław Wycech.

W tym samym dniu, na zaproszenie Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej, uda się z rewizytą do Mongolii delegacja Sejmu z wicemarszałkiem sejmu Janem Karolem Wende na czele.

Z Wietnamu płd

Zaciekłe walki w delcie Mekongu

Jak informują agencje zachodnie,- w wielu częściach Wietnamu południowego toczą się zacięte walki miedzy siłami powstańczymi, a oddziałami USA i reżimu sajgońskiego. Do szczególnie gwałtownych starć doszło w środę w delcie Mekongu, w pobliżu kanału Tra Ech. Patrioci i jednostki sajgońskie poniosły tam znaczne straty. W czwartek rano walki w delcie Mekongu zostały wznowione.

Z ostatniej chwili

Według doniesień ze źródeł amerykańskich, zapowiedziana wizyta ministra obrony USA McNamary w Sajgonie pociągnie za sobą dalsze zwiększenie liczebności amerykańskich sił zbrojnych w południowym Wietnamie. Korespondent Agencji AP pisze, że sprawa zwiększenia liczby żołnierzy USA w Azji południowo-wschodniej omawiana jest już w Waszyngtonie od dłuższego czasu, a rezultatem tej dyskusji ma być wysłanie do Wietnamu 4 nowych dywizji, liczących w sumie blisko 100 tysięcy żołnierzy.

Dziś i jutro „Dziennik Łódzki" ukazuje się w objętości 6 stron

Pojutrze — jak zwykle w niedzielę — 8 stron

Polsko-radzieckie porozumienie w sprawie wód granicznych

W piątek na zakończenie 10-dniowych rokowań polsko-radzieckich podpisano w Warszawie porozumienie określające zasady gospodarowania zasobami wodnymi w dorzeczach rzek granicznych. Porozumienie reguluje wykorzystywanie wód dla celów przemysłowych i rolniczych, precyzuje poczynania jakie zostaną podjęte przez obie strony dla ochrony wód przed zanieczyszczeniami.

Ożywiona działalność dyplomatyczna na Bliskim Wschodzie

Rada Bezpieczeństwa wzywa do humanitarnego traktowania ludności arabskiej przez Izrael

Podróż Bumediena do Moskwy, konsultacje między państwami arabskimi w sprawie ewentualności zwołania nowego szczytu oraz konsultacje na zachodzie cechują niniejszy etap kryzysu bliskowschodniego, poprzedzający nadchodzącą batalię polityczną.

Co dalej? Oto problem, do którego rozwiązania zmierzają wszystkie wspomniane kontakty i cała aktywność polityków. Pozostanie Nasera na czele ZRA ma dwa oczywiste skutki: przekreśliło nadzieje sił imperializmu na odzyskanie wpływów w Egipcie, a w ślad za tym nie doprowadziło do rozbicia obecnego frontu państw arabskich. Wręcz przeciwnie, front ten umacnia się, czego dowodem jest zwrot w polityce prezydenta Tunezji Burgiby i gotowość króla Arabii Saudyjskiej Fajsada uczestniczenia w „szczycie" państw arabskich. Należy wątpić, czy monarcha saudyjski w aktualnej atmosferze podjąłby się tam kontynuowania swej poprzedniej roli jawnego rzecznika imperializmu. Stan ten również utrwala obecne sankcje naftowe Arabów ze wszystkimi polityczno-gospodarczymi skutkami tych sankcji. Kanał zostaje zamknięty.

W tych warunkach wysuwanie przez działaczy izraelskich coraz to nowych żądań i warunków jest bardzo znamienne. Wypowiedzi Eszkola i Dajana sprawiają wrażenie, jak gdyby chodziło już nie o wa-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Do Jordanii przybyło już 150 tys. uchodźców arabskich z terenów tego kraju, okupowanych przez wojska izraelskie. Na zdjęciu: uchodźcy arabscy przekraczają rzekę Jordan za pomocą specjalnie zainstalowanych lin. Żołnierze izraelscy nie pozwalają zabierać uchodźcom żadnego dobytku, odbierane są im również dowody tożsamości.

CAF — Telefoto

Pierwsze dni sezonu turystycznego

Chociaż pierwsze dni tegorocznego sezonu turystycznego upływają pod znakiem nie najlepszej pogody, w miejscowościach wypoczynkowych przebywają już liczni goście, a na szlakach turystycznych pojawili się wycieczkowicze.

Każdego dnia tysiące osób odwiedza Westerplatte. Przybywającym tam turystom stworzono nieporównanie lepsze niż dawniej warunki. Teren wokół Pomnika Obrońców Morza i Wybrzeża zamieniono na piękny park spacerowy. Nieopodal można obejrzeć przesuniętą tutaj, żelbetową wartownię obrońców Westerplatte. W jej wnętrzu urządzone będzie niebawem małe muzeum.

Ok. 2 mln gości spodziewa się w tym sezonie Nowotarszczyzna. W powiecie, w którego granicach leżą atrakcyjne miejscowości — Rabka, Szczawnica, Czorsztyn, Krościenko, Poronin, Bukowina Tatrzańska, Jabłonka i inne — przygotowano dla gości bazę noclegową liczącą ponad 26.500 miejsc.

Z myślą o turystach zmotoryzowanych i pieszych przygotowano nowe parkingi i szlaki turystyczne na największej polskiej wyspie — Wolin. W miejscowości Karnocice nad Zalewem Szczecińskim przewidziano specjalne miejsce na camping dla wycieczek zbiorowych oraz turystów indywidualnych.

Kierownictwo wolińskiego Parku Narodowego robi starania, by w przyszłości założyć na Wyspie Wolin rezerwat żubrów i łosi.

EWG

Wielka Brytania nie chce być członkiem stowarzyszonym

W oficjalnym oświadczeniu, ogłoszonym w czwartek, brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza, iż W. Brytania nie zgodzi się na przyjęcie jej do wspólnego rynku tylko w charakterze „członka stowarzyszonego" lub „stowarzyszonego członka tymczasowego".

Polityka rządu brytyjskiego zmierza do tego, by W. Brytania stała się pełnoprawnym członkiem EWG.

Oberwanie chmury nad Wielkopolską

W czwartek w godzinach popołudniowych przeszła nad Wielkopolską ulewa o niespotykanej sile i natężeniu. Całą szerokością ulic m. in. Konina, Koła, Słupcy i Turka spływały wielkie masy wód. Na okres 2 godzin zamarł wszelki ruch pieszy i kołowy. Rwące potoki i strumienie wyrządziły szkody, czyniąc pokaznych rozmiarów wyrwy na niektórych odcinkach dróg Zagłębia Konińskiego. Zalane zostały piwnice niżej położonych domów.

USA

Zamieszki na tle rasowym

Nowy Jork PAP. Fala wystąpień murzyńskich w Stanach Zjednoczonych trwa nadal. W dniu 14 bm. widownią najbardziej gwałtownych incydentów były miasta Cincinnati i Dayton w stanie Ohio.

Gwardii Narodowej w Cincinnati wydano rozkaz strzelania do tłumu ostrymi nabojami jeżeli spostrzeże się jakąś niebezpieczną sytuację.

W Nowym Jorku odbyło się tajne posiedzenie przywódców ruchu murzyńskiego. Jak dowiaduje się korespondent Reutera, na tym posiedzeniu miała być powzięta decyzja co do nowej strategii tego ruchu. Postanowiono skoncentrować cały wysiłek w kampanii protestacyjnej w jednym mieście zamiast prowadzić nie skoordynowaną walkę w skali ogólnokrajowej.

Na zdjęciu: Martin Luther King — przywódca Murzynów amerykańskich.

CAF — Photofax

Jesienią DE GAULLE odwiedzi Polskę

W czwartek rozpoczęła się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debata nad całokształtem polityki zagranicznej rządu. Otworzyło ją expose ministra spraw zagranicznych — Couve de Murville'a, który w części poświęconej stosunkom Francji z krajami Wschodu powiedział m. in.:

„Po podróżach, jakie odbyli w zeszłym roku prezydent de Gaulle do Związku Radzieckiego premier Kosygin do Francji, prezydent Republiki uda się na początku jesieni do Polski, a nieco później do Rumunii — dwóch krajów, które z różnych względów są związane z narodem francuskim szczególnie przyjaznymi więzami. Premier ze swej strony uda się w lipcu do Związku Radzieckiego. W ten sposób kontynuowane są stale kontakty, świadczące o odnowie naszych stosunków z Europą wschodnią".

Masówki w łódzkich zakładach pracy

Protesty przeciwko agresji Izraela

Z całego kraju napływają wiadomości o zebraniach protestacyjnych w związku z napaścią Izraela na kraje arabskie. Do protestów tych przyłączają się coraz liczniej robotnicy łódzkich zakładów pracy. Na masówkach jakie odbyły się w **ZPB im. Dzierżyńskiego, w Przedzalniach Bawełny im. gen. Waltera, w ZPJ „Pierwsza"** — załogi tych zakładów podjęły rezolucje, w których **potępiają Izrael za dokonanie agresji, solidaryzują się z narodami krajów arabskich w słusznej walce z agresorem i imperializmem amerykańskim oraz dają wyraz pełnej aprobaty dla decyzji naszego rządu w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z Izraelem.** W rezolucji podjętej przez załogę ZPB im. Marchlewskiego czytamy m. in.

„W pełni popieramy stanowisko rządu PRL oraz wyrażamy pełną gotowość popierania wszelkich inicjatyw podejmowanych dla rozwiązania kryzysu bliskowschodniego — w pełni solidaryzujemy się i popieramy walkę narodów arabskich". (sł)

„Wenus IV" i „Mariner V" mkną zgodnie ku Wenus

Jak wynika z komunikatów ogłoszonych przez stacje naziemne śledzące lot rakiety USA „Mariner V" i rakiety ZSRR „Wenus IV", oba pojazdy mkną w ustalonym kierunku zgodnie z programem. Wczoraj sygnały pojazdu radzieckiego były odebrane przez brytyjskie obserwatorium astronomiczne w Jodrell Bank.

Z Pasadeny, gdzie mieści się amerykański ośrodek kontroli lotów kosmicznych donoszono w czwartek rano, że „Mariner V" po pierwszej nieudanej próbie nastawił wreszcie swe automatyczne czujniki na gwiazdę Canopus, według której ustala się kurs rakiety.

Zarówno „Mariner V", jak i pięciokrotnie cięższy od niego pojazd radziecki „Wenus IV" mają się zbliżyć do planety Wenus około 19 października. Oba pojazdy wyposażone są w instrumenty, które pozwolą na zbadanie atmosfery wenusjańskiej, temperatury, siły ciążenia, promieniowania i ciśnienia, tj. wszelkich niezbędnych danych, które w przyszłości będą potrzebne do lądowania człowieka na tej planecie.

„Mariner V" ma zbliżyć się do planety Wenus na odległość ok. 3.200 km.

Kolumbia

Czołgi na dziedzińcu uniwersytetu

Oddziały wojskowe wyposażone w czołgi obsadziły dziedziniec narodowego uniwersytetu Kolumbii i zaaresztowały 577 studentów. Przyczyną interwencji wojskowej były wystąpienia studentów. W wyniku zamieszek zostało rannych 7 studentów i 5 policjantów.

Najstarszy obywatel W. Brytanii

John Mosely Turner — najstarszy obywatel W. Brytanii obchodził w czwartek swoje 111 urodziny. W przyjęciu urodzinowym wzięło udział 70 osób, w tym 75-letnia córka jubilata. Na uroczystości odczytany został telegram z gratulacjami przysłany przez królową Elżbietę.

„Turkiestan" we Władywostoku

Do portu we Władywostoku powrócił radziecki statek „Turkiestan", który w dn. 2 bm. zaatakowany został przez samoloty USA w północnowietnamskim porcie Cam Pha. W wyniku bandyckiej napaści poniósł śmierć elektromechanik parowca, Rybakow, a kilku innych marynarzy odniosło rany.

Na zdjęciu: trzeci oficer „Turkiestanu", Genadyj Cziż pokazuje ślady po amerykańskich pociskach na nadbudówce statku, w której znajdują się pomieszczenia załogi.

CAF — Telefoto

Zza kulis agresji Izraela na Bliskim Wschodzie

Pod elektronicznym parasolem VI Floty

Nikt nie przypuszczał, że przypadkowe storpedowanie amerykańskiego okrętu „Liberty" przez izraelskie jednostki morskie odsłoni rąbek tajemnicy działań wojennych na Bliskim Wschodzie. Jak podaje wiedeńska „Die Presse", powołując się na korespondentów waszyngtońskich, amerykański okręt posiadał zainstalowane urządzenia elektroniczne do zakłócania pracy stacji radiolokacyjnych i radiowych.

Również doniesienia agencyjne mówiły o działalności w pobliżu wybrzeży krajów arabskich amerykańskiego okrętu, wyposażonego w radiotechniczne urządzenia zakłócające. Fakt ten utonął w powodzi informacji o zaciętych walkach w powietrzu i na lądzie. Wydaje się jednak, że fakt ten miał decydujące znaczenie w wygraniu momentu zaskoczenia przez wojska izraelskie, jak też w następnym rozwijaniu operacji lotniczych i naziemnych.

Egipt ma armię odpowiadającą wymogom współczesnego pola walki, dobrze wyposażoną w sprzęt pancerny i zmotoryzowaną, jego lotnictwo dysponuje naddźwiękowymi samolotami myśliwskimi, żołnierz jest znany z odwagi. Porównując siły zbrojne ZRA i Izraela należy stwierdzić, że ogólny potencjał obronny krajów arabskich jest wyższy, jednak pod względem ilości wojsk operacyjnych gotowych w każdej chwili do akcji, przewaga była po stronie Izraela. Nasuwa się więc każdemu pytanie, w jaki sposób starcie mniej więcej równorzędnych pod względem uzbrojenia i wyposażenia wojsk, mogło przynieść jednej stronie dotkliwą porażkę. Czy całą winę należy zwalić tylko na karb zaskoczenia?

REPORTAŻ NIE BARDZO FIKCYJNY

Stacje radiolokacyjne i łączności radiowej są nerwem armii. Bez ich sprawnego działania nawet najlepsze plany i zamiary dowódców mają wartość jedynie kartki papieru.

...Przy ekranie radaru operator Mohamed pilnie śledził drgające punkciki na lampie oscyloskopowej. Kontrola obszaru powietrznego trwa bez przerwy całą dobę. W pewnej chwili operator stwierdził, że dzieje się coś niedobrego. Na całym ekranie wskaźnika radiolokacyjnego pojawił się gęsty ciąg jasnych nitek. Obraz stał się niejasny i niestabilny, nie można było nic rozpoznać. Gorączkowe manipulowanie pokrętłami regulacyjnymi i sprawdzanie podzespołów na nic się nie zdało. Stacja radiolokacyjna była niesprawna. Operator sięga więc po słuchawkę radiotelefonu chcąc zameldować o tym dowództwu.

Również próżne wysiłki... W słuchawce słychać tylko trzask podobny do wyładowań atmosferycznych.

Na darmo się męczysz Mohamedzie, gdyż przed chwilą na amerykańskim okręcie John uruchomił urządzenia zakłócające, które sparaliżowały twoje stacje. Uruchomił skomplikowaną aparaturę, aby niepostrzeżenie mogły wystartować izraelskie samoloty i znienacka uderzyć na bazy lotnicze Egiptu, Syrii i Jordanii. Na próżno radiotelegrafiści arabscy szukają wolnej fali, by na czas ostrzec wojska o agresji. Amerykańskie precyzyjne urządzenia elektroniczne bez przerwy emitują w eter porcje energii, zakłócając cały system radiotechniczny powiadamiania i dowodzenia wojsk arabskich.

Opisana wyżej tragedia operatorów sprzętu radiotechnicznego jest jednocześnie fikcyjna i niefikcyjna. Imiona i sytuacje są wymyślone przez dziennikarza, ale... Zdaniem polskich oficerów specjalistów-elektroników początek wojny na Bliskim Wschodzie musiał się rozpocząć właśnie w ten sposób. Czynnikiem zaskoczenia było aktywne włączenie się amerykańskiego systemu wojny elektronicznej.

W przypadku Zjednoczonej Republiki Arabskiej, przy rozpoznaniu jej urządzeń radiotechnicznych, USA miały ułatwione zadanie. Niewielki stosunkowo obszar państwa i dostęp w pobliże jego granic sprzyjały rozszyfrowaniu przez wielkie mocarstwo systemu radioelektronicznego ZRA. Nasuwa się znów pytanie, czy można się ustrzec przed rozpoznaniem radiowym i zakłóceniami?

KONTRPRZECIWDZIAŁANIE JEST MOŻLIWE, LECZ TYLKO U POTĘG ELEKTRONICZNYCH

Metody techniczne i urządzenia chroniące przed zakłóceniami opierają się na wykorzystaniu różnic częstotliwościowych, widmowych, amplitudowych i polaryzacyjnych, jakie występują między sygnałem użytecznym i zakłóceniem. Krótko mówiąc, trzeba dysponować ogromną bazą laboratoryjną i przemysłową oraz wielkim sztabem elektroników wyspecjalizowanych w zagadnieniach walki radiowej. Na to zaś mogą sobie pozwolić tylko dwie światowe potęgi — Związek Radziecki i Stany Zjednoczone.

Pojawienie się amerykańskiego okrętu przeznaczonego do prowadzenia zakłóceń radiowych na wodach Bliskiego Wschodu, świadczy o tym, że agresja elektroniczna ze strony USA była planowana od dawna. Nie wysyła się bowiem jednostki wyposażonej w kosztowną i tajną aparaturę „w nieznane". Wątpliwa mocno wydaje się również myśl, aby Amerykanie dali do ręki sojuszniczemu Izraelowi swe najbardziej sekretne urządzenia... Na ogół nie wynosi się ich poza obręb swego terytorium.

Czy Izrael mógłby we własnym zakresie opracować aparaturę do zakłóceń? Też raczej, nie, skoro mają z nią problemy nawet tak wysoko uprzemysłowione państwa, jak Francja lub Wielka Brytania.

Wojna elektroniczna, jak wskazują przykłady historii oraz doświadczenia ostatnich lat, może w wielkiej mierze utrudnić sprawne dowodzenie wojskami. Szanse krajów arabskich w walce obronnej zdecydowanie spadły, gdy do boju włączył się „milczący agresor" — Stany Zjednoczone z arsenałem urządzeń zakłóceniowych. Nie wiadomo jak wówczas potoczyłyby się wypadki, gdyby nie te ciche sprawy.

kmdr ppor. R. ROGIŃSKI

Migawki z Targów Poznańskich

Korespondenci PAP zarejestrowali w czwartek następujące ciekawsze wydarzenia na Międzynarodowych Targach Poznańskich:

— Tegoroczna ekspozycja „Centrozapu" na targach zyskała uznanie zagranicznych wystawców i kupców.

— 10 lat swego istnienia obchodzi na targach przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Prodimex" oferujące zagranicznym odbiorcom produkty naszego rzemiosła. W ciągu 5 dni zawarto kontrakty eksportowe na ok. 200 tys. zł dew. co nie jest tak mało jeśli się zważy na charakter towaru — niezbyt drogie artykuły produkowane w małych seriach

— Wystawcy Niemieckiej Republiki Federalnej gościli na wydanym przez siebie przyjęciu polskich i zagranicznych wystawców targowych. Gości — a wśród nich wiceministra handlu zagranicznego Tadeusza Olechowskiego powitał szef misji handlowej NRF w Polsce Heinrich Boex.

Pechowy dzień PKP

Katastrofy kolejowe w Tomaszowie Maz. i Skierniewicach

Wczoraj, o godz. 9.37 wydarzył się na dworcu kolejowym w Tomaszowie Maz. poważny wypadek. Manewrujący parowóz wpadł na ostatni wagon stojącego na peronie pociągu towarowego. W wagonie tym znajdowało się ok. 50 osób, pracowników kolejowych jadących z miejscowości Dęba Opoczyńska na prześwietlenia rentgenowskie.

W wyniku zderzenia zostały ranne 23 osoby. Udzielono im natychmiast pomocy w szpitalu miejskim w Tomaszowie Maz. 20 osób — po udzieleniu pierwszej pomocy — zwolniono do domów; w szpitalu pozostały trzy osoby, których stan jest ciężki. Są to: T. Pawlak l. 42, zam. we wsi Skrzynki, Wł. Dziubałtowski l. 53, zam. Brzustów i Fr. Lewandowski l. 33, zam. Kraśnice, wszyscy powiat Opoczno.

Jak nas poinformował lekarz dyżurny szpitala miejskiego w Tomaszowie — dr. I. Formejster — u wszystkich nastąpił wstrząs mózgu. Ponadto u T. Pawlaka stwierdzono złamanie żeber lewej strony klatki piersiowej a u Wł. Dziubałtowskiego podejrzewa się pęknięcie śledziony.

Przyczyn i winnych wypadku nie zdołano na razie ustalić. Wyjaśni je podjęte natychmiast śledztwo.

* * *

O godz. 13.45 na odjeżdżający ze stacji towarowej Skierniewice Zach. w kierunku Łaz pociąg towarowy najechał na rozjeździe ruszający z górki rozruchowej drugi pociąg. Ostatni wagon uderzył w czwarty od końca pociąg do Łaz, rozbijając cztery wagony-węglarki, ścinając słup sieci trakcyjnej i uszkadzając trzy rozjazdy torów na przestrzeni około 200 metrów.

W wyniku zderzenia ciężko ranny został kierownik pociągu do Łaz J. Pokora, lat 29, zamieszkały w Stachlewie, pow. Łowicz. Ranny znalazł opiekę w Szpitalu Powiatowym w Skierniewicach.

Komisja PKP uznała winnymi wypadku maszynistę K. Jurgę i pomocnika St. Smolarka, którzy sprowadzili pociąg z górki rozrzędowej, mimo braku sygnału zezwalającego. Straty spowodowane przez wypadek określa się na około 50 tys. zł. Przerwy w ruchu pociągów nie było.

(er)

Marszałek W. Czujkow o obronie cywilnej ZSRR

Dziennik „Izwiestia" opublikował artykuł marszałka Wasilija Czujkowa na temat znaczenia obrony cywilnej w ZSRR.

Koła imperialistyczne USA — pisze marszałek — prowadzą politykę wzmagania napięcia międzynarodowego, wyścigu zbrojeń, usiłują wykorzystywać swoją potęgę termojądrową do zastraszenia narodów i ich uciemiężenia.

Państwo radzieckie — pisze dalej marszałek Czujkow — czyni wszystko, aby zapobiec światowemu konfliktowi termonuklearnemu. Dysponuje ono wszystkim co niezbędne, aby okiełznać agresora. Radziecka doktryna wojenna wychodzi z założenia, że najlepszym sposobem obrony państwa przed atakiem jądrowym są wojska rakietowe, antyrakiety, samoloty przechwytujące, których celem jest niedopuszczenie do przeniknięcia do radzieckiego obszaru powietrznego rakiet nuklearnych i samolotów wroga.

Przy tym wszystkim jednak — kontynuuje autor — powinniśmy być również gotowi do likwidacji następstw uderzeń rakietowo-nuklearnych przeciwnika. Nasze instytuty naukowo-badawcze i konstrukcyjne opracowały niezawodne projekty chronienia ludzi przed działaniem fali uderzeniowej, promieniowania świetlnego i porażenia radioaktywnego.

Ożywiona działalność dyplomatyczna na Bliskim Wschodzie

(A) Dokończenie ze str. 1

runki przetargowe do dyplomatycznych rozmów, lecz zgoła o uniemożliwienie tych rozmów, w celu zamrożenia obecnego stanu rzeczy od momentu ostatecznego przerwania ognia do okresu, kiedy Zachód stanie wobec ekonomicznej konieczności wynikającej ze sprawy kanału i ropy.

A może i tym razem akcja Izraela jest ściśle koordynowana z polityką Waszyngtonu i Londynu? Koncepcja taka nasuwa obawy, iż Izrael stwarza przesłanki do drugiej, gorącej fazy kryzysu, której celem byłoby uzyskanie tego, co nie udało się w pierwszej: zapewnienia pełni wpływów imperializmu w strefie, to jest wyeliminowania czynnika, wokół którego skupia się dziś świat arabski, rozbicia jego jedności oraz odblokowania bez względu na przeszkody kanału i ropy.

Na wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa uchwalono rezolucję zgłoszoną przez Argentynę, Brazylię i Etiopię. Rezolucja ta wzywa rząd Izraela, aby zapewnił bezpieczeństwo i byt ludności rejonów, gdzie toczyły się działania wojenne. Rezolucja zaleca zainteresowanym rządom, aby przestrzegały humanitarnych zasad traktowania jeńców wojennych i obrony ludności cywilnej zgodnie z konwencją genewską.

Dla rządu francuskiego będą nie do przyjęcia wszelkie fakty dokonane, dotyczące gra nic terytorialnych i warunków życia obywateli zainteresowanych krajów — oświadczył minister informacji Georges Gorse, mówiąc o sytuacji na Bliskim Wschodzie. Podkreślił równocześnie, że rozwiązanie problemów bliskowschodnich możliwe jest jedynie drogą swobodnych negocjacji. Wychodząc z tego założenia, Francja wyraziła zgodę na zwołanie nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

USA przeciwne zwołaniu nadzwyczajnej sesji ONZ

15 bm. delegacja amerykańska w ONZ opublikowała oficjalnie tekst odpowiedzi, przesłanej na ręce sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, w związku z wnioskiem delegacji radzieckiej o zwołanie nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Powołując się na względy proceduralne, delegacja amerykańska stwierdza, że USA nie mogą poprzeć wniosku radzieckiego, jednakże gdyby większość państw członkowskich ONZ wniosek ten poparła, USA nie będą stawiać sprzeciwu i podporządkują się woli większości.

Mini - spódnica i rozwód

Sędzia A. Scott z Los Angeles odmówił przyjęcia sprawy rozwodowej 23-letniej Gwynne Schaffen, ponieważ była ona ubrana w ultrakrótką mikro-mini-spódnicę. Oświadczył on — nie mam zamiaru rozmawiać z kobietą, która przychodzi półrozebrana. Proszę pójść do domu i włożyć inne ubranie, wtenczas przyjmę pani sprawę.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

Jubileusz TKKF

Powstałe przed dziesięciu laty Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej obchodzi obecnie swój jubileusz. W krótkim okresie czasu TKKF potrafiło wiele zdziałać i przyczynić się w olbrzymiej mierze do upowszechnienia kultury fizycznej w naszym kraju.

Jeżeli chodzi o teren Łodzi, to ZM TKKF cieszy się należytym zaufaniem i uznaniem. Zrobiono tu bardzo wiele. Powstało sporo ognisk, zorganizowano w tym czasie wiele imprez propagandowych.

Uroczyste plenum podsumowujące dotychczasowy dorobek TKKF odbędzie się w Pabianicach 16 bm. o godz. 11 w sali przy ul. Marchlewskiego 1.

Z okazji uroczystości jubileuszowych Zarząd Główny TKKF przyznał czterem działaczom sportowym Łodzi medale pamiątkowe: przewodniczącemu ZM ZMS J. Matyjaszczykowi, red. L. Szumiewskiemu, red. M. Walczakowi i red. J. Niecieckiemu.

(a)

750 kolarzy startowało w wyścigu o puchar M. Karpińskiego

W lipcu zostanie rozegrany na szosie strykowskiej XII kolarski wyścig drużynowy na dystansie 75 km o puchar przechodni nestora kolarstwa łódzkiego M. Karpińskiego.

Wyścig dostępny jest dla zawodników III licencji. Drużyny składać się mogą z 4 zawodników, a liczy się czas trzeciego zawodnika drużyny na mecie wyścigu. Start drużyn w odstępach co 3 minuty. Nagrody przechodniej bronić będą kolarze KS Społem. Starterem honorowym będzie fundator pucharu M. Karpiński.

W dotychczasowych rozgrywkach o puchar przechodni M. Karpińskiego startowało ogółem 191 drużyn, około 750 zawodników, a najlepszy czas na dystansie 75 km uzyskali kolarze KS Społem — 1 godz. 50 minut.

Chcąc zdobyć na własność nagrodę przechodnią, trzeba zwyciężyć 3-krotnie kolejno, lub 5-krotnie nie kolejno.

Od roku 1956 tylko kolarze KS Gwardia (Łódź) zwyciężyli 3 razy nie kolejno oraz kolarze KS Społem (Łódź) 2 razy nie kolejno.

Sześciu waterpolistów Anilany wyjedzie na Kubę

Nadspodziewanie dobrze spisuje się w rozgrywkach I ligi piłki wodnej młody zespół łódzkiej Anilany. Po ostatnich zwycięstwach nad Stilonem (Gorzów) 4:3 i Polonią Bytom 7:3 łodzianie zajmują wysoką czwartą lokatę w tabeli, za Arconią (Szczecin), Legią i Ślęzą (Wrocław).

Anilana posiada najmłodszy zespół w I lidze oparty w większości na juniorach. Właśnie oni stanowić będą trzon reprezentacji Polski na mecze z NRD i w turniejach na Kubie. Oto nazwiska tych utalentowanych zawodników: Kujawa, Mazurkiewicz, Bartczak, Grambo, Knopski, Sadowski. Wraz z nimi grają w rozgrywkach starsi zawodnicy: Czarnecki, Szarwar, Kostrzewski, Sławecki, Napieralski. Zespół prowadzi trener Orlicz.

* * *

Kierownictwo Anilany zorganizowało dla swych najlepszych sekcji kilka atrakcyjnych obozów. W lipcu siatkarze wyjadą do Mielna, natomiast w sierpniu szczypiorniści i siatkarki do Człuchowa, a pływacy do Blachowni k. Opola. (s)

Sport w SZKOLE

Dzisiaj rozpoczynają się w Łodzi półfinałowe rozgrywki mistrzostw Polski szkół średnich w siatkówce. Startuje 16 zespołów z następujących okręgów: Katowice, Wrocław, Bydgoszcz i Łódź.

Okręg łódzki reprezentuje w kat. młodzików i juniorów Technikum Energetyczne nr 2, w kat. młodziczek IV LO, a w kat. juniorek XVII LO.

Spotkania rozegrane zostaną w Parku 3 Maja. W wypadku niepogody w salach MDK i Technikum Ekonomicznego nr 3. Zawody trwać będą trzy dni (16, 17, 18 bm.). Początek codziennie o godz. 10 i 16. (c)

Międzynarodowe mecze juniorów

Jak już informowaliśmy, w poniedziałek 19 bm. wyjeżdża do NRF reprezentacja okręgu łódzkiego juniorów w piłce nożnej. Łodzianie rozegrają tam trzy towarzyskie spotkania.

W skład zespołu wejdzie 12 piłkarzy MKS Hala Sportowa: Surlit, Lubański, Lewandowski, Kacprowski, Właśniak, Kowenicki, Fryczak, Milczarek, Turkiewicz, Palmowski, Nabiałek, Wojciechowski oraz Drozdowski i Czapiński z pabianickiego Włókniarza, Mrozowski ze Startu i Beniger z Czarnych Radomsko.

Zaraz po przyjeździe MKS „Hala" wyjedzie na półfinał mistrzostw Polski do Ełku.

* * *

Dwaj łódzcy zawodnicy z MKS Hala Sportowa powołani zostali na niedzielny mecz juniorów Polska — CSRS. Są to obrońca Lubański i napastnik Turkiewicz. Spotkanie to rozegrane zostanie w Białymstoku. (m)

Zwycięstwo torowców nad Uzbekistanem

Dobrze spisujący się w bieżącym sezonie polscy kolarze torowi odnieśli zwycięstwo w międzynarodowym meczu Polska — Uzbekistan, rozegranym na 500 m torze radomskim. Ostateczny rezultat spotkania 11:7 dla Polaków. Goście wygrali tylko jedną konkurencję — wyścig indywidualny na 4,000 m.

Etap prawdy na III Wyścigu Przyjaźni wygrał H. Woźniak

Czwartek był bardzo trudnym dniem dla uczestników III Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni. W dniu tym rozegrano bowiem dwa etapy: jazdę indywidualną na czas Druskienniki — Merkinie (35 km) oraz etap ze startu wspólnego Merkinie — Alytus (114 km). Zwycięzcami zostali dwaj rezerwowi na Wyścig Pokoju, jadący w zespole PZKol Henryk Woźniak i Kazimierz Jasiński. Jasiński odniósł więc trzecie zwycięstwo etapowe w tegorocznym wyścigu, a Woźniak drugie.

Czwartkowe etapy wprowadziły dość znaczne zmiany w klasyfikacjach. Liderem jest wprawdzie nadal Jasiński przed Jaremą i Kowalczukiem, ale na 4 miejsce awansował Woźniak.

Olimpijczycy zremisowali z Fiorentiną

W pierwszym swym występie w Polsce, piłkarze pierwszoligowej włoskiej jedenastki Fiorentiny zremisowali w Warszawie, w meczu z okazji VI Kongresu Związków Zawodowych, z reprezentacją CRZZ 1:1 (1:1). Jako zespół CRZZ wystąpiła drużyna polskiej kadry olimpijskiej.

Piłkarskie eliminacje

W Dreźnie odbył się rewanżowy, eliminacyjny mecz piłkarski przed Olimpiadą w Meksyku, w którym reprezentacja NRD pokonała Grecję 5:0 (3:0).

* * *

Olimpijskie reprezentacje piłkarskie Holandii i Finlandii spotkały się w Arnhem w rewanżowym spotkaniu eliminacyjnym do turnieju w Meksyku. Wygrała Finlandia 1:0 (0:0).

Trener Majchrzycki jedzie do Finlandii

Na zaproszenie fińskiej organizacji sportu robotniczego — TUL, wyjedzie do Finlandii w okresie od 15 września do 15 października br. trener bokserski „Widzewa" Łódź — Witold Majchrzycki. Będzie on prowadził szkolenie czołowych pięściarzy, zrzeszonych w klubach TUL oraz przeprowadzi doszkolenie trenerów.

Gimnastyczki przegrały w Bułgarii

Z Sofii powróciła ekipa naszych reprezentantek w gimnastyce artystycznej, która rozegrała tam pierwszy międzypaństwowy mecz Bułgaria — Polska. Występ Polek zakończył się przegraną 112,762 pkt. : 117,395 pkt.

Od «wychowania obywatelskiego» do magistrów SNP

Nasz kraj i nasz świat

„...W realizacji zadań ideowo-politycznych partii ogromna rola przypada szkole, która już obecnie stanowi dla przeważającej większości młodzieży główną drogę przygotowania do życia i pracy w społeczeństwie socjalistycznym".

(z referatu Biura Politycznego wygłoszonego na VIII Plenum KC PZPR)

Najpierw poznać potem współrządzić

Porównajmy zasób wiadomości o państwie, organach władzy, funkcjonowaniu różnych ważnych instytucji, jaki wynosili ze szkoły powszechnej absolwenci sprzed wojny, z wiadomościami współczesnego ucznia. Właściwie trudno byłoby nawet zastosować jakieś rzeczowe kryteria porównawcze. I chyba nie dlatego, że ówczesny czternastolatek obracał się w politycznej próżni. I nie tylko dlatego, że nie posiadał telewizora, czy radia, które dziś niejako automatycznie wciskają w pamięć pewne pojęcia, zwroty, terminy. Po prostu tamta i dzisiejsza szkoła różniły się założeniami ideowo-wychowawczymi. Owo „przygotowanie do życia i pracy w społeczeństwie socjalistycznym" nakłada na współczesną szkołę obowiązek wychowania absolwenta innego typu. Właśnie dlatego, że gdy dorośnie, jako członek socjalistycznej społeczności będzie zobowiązany do czynnego uczestnictwa we współrządzeniu krajem. Oprócz rzetelnej wiedzy w zakresie wszystkich odwiecznie szkolnych przedmiotów, nasza szkoła powinna uczniów wprowadzać w kompleks pozaszkolnych zagadnień, uczyć ich politycznego sposobu myślenia, kształtować postawę zaangażowaną. Absolwent powinien znać współczesny mechanizm życia, nasz kraj i nasz świat w którym żyje, pracuje, działa i w którego formowaniu współuczestniczy.

Wychowanie obywatelskie

Nazwę tę otrzymał przedmiot wprowadzony do zreformowanych klas VII i VIII szkół podstawowych, oraz do ostatnich klas liceów i szkół zawodowych. Ma on młodemu człowiekowi, proporcjonalnie do jego wieku, wyjaśnić podstawowe problemy ustroju, ukazać prawidłowości rozwoju społeczeństw, wprowadzić we współczesność polityczną i ekonomiczną, tak aby po opuszczeniu szkolnych murów, te wszystkie dziedziny nie były dla niego pustym dźwiękiem.

Tę funkcję po szkole średniej przejmuje także szkoła wyższa.

Przyszły lekarz, inżynier, naukowiec czy pracownik rady narodowej, otrzymuje naukowe, kompleksowe oświetlenie problemów społecznych, politycznych, ekonomicznych Polski i współczesnego świata, w cyklu wykładów przedmiotu „Podstawy nauk politycznych". Zaczęto go wprowadzać na uczelnie w roku akademickim 1963/64. W bieżącym roku obowiązuje już na dwudziestu kilku uczelniach. W pozostałych wprowadzany będzie sukcesywnie.

Zaplecze badawcze i metodyczne

W szkołach podstawowych „wychowanie obywatelskie" prowadzi 17 tys. nauczycieli. Nie mają łatwego zadania. Ten przedmiot wymaga wszechstronnej wiedzy, inicjatywy, szczególnego doświadczenia. Poza tym to przedmiot nowy. Władze oświatowe na kursach i konferencjach pomagają nauczycielstwu od strony metodycznej. Również dydaktyczną nowością są „Podstawy Nauk Politycznych". Dla potrzeb uczelni powołano Studia Nauk Politycznych kierowane przez samodzielnych pracowników nauki, oraz Centralny Ośrodek Metodyczny Nauk Politycznych, posiadający własną radę naukową.

Od nowego roku akademickiego 1967/68, zgodnie z zaleceniami VIII Plenum KC PZPR utworzony będzie Instytut Nauk Politycznych, który wraz z nowym kierunkiem uniwersyteckim: Studium Nauk Politycznych będzie podejmował badania w tym zakresie oraz kształcił odpowiednią kadrę — od specjalistów „wychowania obywatelskiego", po wykładowców „Podstaw Nauk Politycznych". Zadania Instytutu jak i czteroletniego Studium wykraczać będą oczywiście poza potrzeby szkolnictwa.

Tradycje i różnice

Już w Szkole Rycerskiej wykładano przedmiot „nauki moralne" połączone z nauką o polityce. Wielu uczonych i działaczy w ubiegłym stuleciu i w początkach naszego, jak Ludwik Krzywicki czy Bolesław Limanowski, byli zwolennikami międzydyscyplinarnych badań nauk politycznych. W Krakowie w 1911 r. powstała pierwsza Szkoła Nauk Politycznych. W latach międzywojennych i w ostatnim dwudziestoleciu działały wyspecjalizowane wydziały bądź uczelnie. M. in. reaktywowana w 1945 r. w Warszawie Akademia Nauk Politycznych, po zlikwidowaniu której pewne kierunki przejęła Szkoła Główna Służby Zagranicznej, działająca do 1963 r. W Krakowie przez 4 lata istniała Szkoła Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa UJ. Do typu uczelni politycznych zaliczamy także Wojskową Akademię Polityczną i niektóre studia podyplomowe, jak Studium Dziennikarskie czy Afrykanistyczne. Za cztery lata otrzymamy pierwszych magistrów nauk politycznych z SNP przy Uniwersytecie Warszawskim. Ze Studium, które — jak to określił jego kierownik, prof. dr Marian Żychowski, choć jest wyrazem ciągłości, jednak różni się jakościowo od dawnych szkół, co wynika z zasadniczych zmian dokonujących się w Polsce i we współczesnym świecie.

L.Sol.

Studencki sezon turystyczny rozpoczęty

Studenci rozpoczęli tegoroczny sezon turystyczny XIII Ogólnopolskim Rajdem Kaszubskim. Trzynaście tras wiodło przez najpiękniejsze zakątki tego regionu. Uroczyste zakończenie wielkiej imprezy (ponad 2 tys. uczestników) odbyło się nad malowniczo położonym jeziorem w Lipuszy koło Kościerzyny, a następnie specjalny pociąg przewiózł studentów do Gdańska.

CAF — Grabowiecki

Francuski dom mody prezentuje

Oto płaszcz demisezonowy z oryginalnie wszytymi kieszeniami, zaprezentowany przez jeden z francuskich domów mody.

CAF — Keystone

ONI powiększają obszar Polski

Rokrocznie przybywa Polsce nowych, niezwykle urodzajnych gruntów uprawnych. Rokrocznie — nieznacznie, ale systematycznie zwiększa się obszar naszego kraju. Gdzie? Na północnej granicy, kosztem „sąsiada" — Bałtyku.

Jest to sąsiad wielce kapryśny. Sztormy i prądy powodują stałe i silne ruchy przybrzeżnych piasków. Tysiące ton piasku przetacza z zachodu na wschód stały prąd morski, który płynie wzdłuż polskiego wybrzeża. Częstymi sztormami morze wciąż atakuje ląd. W sukurs Bałtykowi idą również rzeki niosące piasek do swych ujść. Skutek? Dostęp do wielu naszych portów — na tym jednym z najpłytszych mórz — ulega ciągłemu zamulaniu. Rekordy pod tym względem bije port rybacki Łeba, gdzie po każdym silniejszym sztormie tworzy się równolegle do brzegu kilka podwodnych mielizn blokujących całkowicie przejście statkom.

Byłoby więc źle, gdyby nie fakt, że jednocześnie ludzie wciąż atakują morze i z tej nieprzerwanej batalii wychodzą zwycięsko. Specjalistami i zarazem monopolistami od równo 20 lat są w owej walce — na całym naszym wybrzeżu od granicy NRD do radzieckiej — ludzie z „Percip": Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych. To oni właśnie powiększają obszar Polski...

W przeciągu 20 lat, posługując się skromną skądinąd flotyllą statków — pogłębiarek, z których największym jest „Inż. Wenda" zakupiony i wyremontowany za granicą jeszcze w 1949 r. — „percipowcy" wydobyli z dna morskiego prawie 57 mln. m³ ziemi, mułu i kamieni. (Gwoli ścisłości: wydobywali przy okazji także kęsy bursztynu o wartości 5 tys. zł i sporej wielkości węgorze, ale tego rodzaju „urobek" zdarza się raczej rzadko).

Z tych to właśnie milionów metrów sześciennych podwodnego błota powstają nowe lądowe tereny. Ostatnio co roku wydobywa się do 3 mln m³, pogłębiając w ten sposób potrzebne dojścia do portów... Oglądaliśmy na trasie ze Szczecina do Świnoujścia jak takie dzieło wygląda. Tam gdzie jeszcze nie tak dawno woda była na metr głęboka — powstało 120 hektarów nowego lądu wzniesionego 5,5 m nad poziomem morza. W innym znów miejscu pokazano nam Chełminek: wyspę, która do 1970 r. zamieni się w półwysep! W ten sposób utworzy się 150 ha lądu kosztem urobku z morza 5 mln m³ gruntów i wykorzysta półwysep na tereny rekreacyjne. Podobno ku utrapieniu miejscowego ogrodnika, który do tej pory nie potrzebował swych plantacji ogradzać. I oto jak grom spadła na niego ta wieść, że Chełminek przestanie być wyspą.

— Takie pole refulacyjne trzeba robić bardzo umiejętnie — tłumaczy spec z „Percipu". — Rzecz w tym, by szybko zagrodzić wysokim wałem ziemi „nawożony" a zalany wodą teren. Po to by woda nie mogła przepływać wierzchem i zmyć gruntu.

„Percip" na początku pogłębił najpierw dla „dziesięciotysięczników" do 10 m i poszerzył do 80 m tor wodny Szczecin — Świnoujście. Zbudował także przystań dla promu kolejowego łączącego Świnoujście ze szwedzkim Ystadt. Praca pogłębiarek umożliwiła uruchomienie 3 pochylni w Stoczni Gdańskiej oraz wodowanie w Stoczni im. Warskiego w Szczecinie wielkich statków. Z kolei pogłębienie toru wodnego Hel — Gdańsk, o szerokości 250 m, do głębokości 12 m znacznie skróciło drogę statków do portu gdańskiego, a poszerzenie Kanału Portowego w Gdańsku i ścięcie Zakrętu Pięciu Gwizdków otworzyło drogę do tego portu nawet statkom o nośności 30 tys. ton...

Pogłębianie morza i tworzenie „nowych lądów" — to jednak tylko wycinek pracy „percipowców". Oczyszczanie dojść do portów z min i wraków było zwłaszcza po wojnie ich chlebem codziennym. Potem — w latach Polski najnowszych — ci sami specjaliści zajęli się budową a potem konserwacją hydroelektrowni na rzekach.

Oczywiście, do prac takich potrzebni są nurkowie. Zarabiają oni tu 5—6 tys. zł miesięcznie przy nurkowaniu w porcie, 11 tys. zł — przy pracy na większych głębokościach. Czyha na nich pod wodą wielka niewiadoma, a poniżej 40 m można ulec tzw. sensacji głębi — bezpłatnemu wprowadzeniu w stan wesołości jak po podchmieleniu alkoholowym. Wszystko to razem brzmi jak wielka przygoda. Trzeba by więc dla przeciwwagi dodać, że na nurka wciąż czyha także śmiertelne niebezpieczeństwo, że pracując on pod wodą w kompletnych ciemnościach, że obciążony jest balastami o wadze 70 kg, że niezwykle wolno (i długo) musi wychodzić z dużych głębokości bo w przeciwnym razie grozi pęknięcie naczyń krwionośnych, że co roku miesiąc musi się kurować w sanatorium i może pracować w swym zawodzie tylko do 45 roku życia...

Przedstawiliśmy jedynie fragmentarycznie prace tego przedsiębiorstwa — jedynego w swoim rodzaju w Polsce. Niejako kropkę nad „i" stawiają słowa wiceministra żeglugi, mgr inż. J. Szopy: — Nie będzie żadną przesadą twierdzenie, że bez włożonego w ostatnich 20 latach uporczywego wysiłku ekip pracowniczych PRCiP uzyskanie obecnego światowego poziomu polskiej gospodarki morskiej byłoby niemożliwe.

JERZY GRĘBOWSKI

W świetle liczb

Rzemiosło na zielonej fali

Sytuacja rzemiosła w pierwszym kwartale tego roku uległa wyraźnej poprawie, z czego można wnosić, iż zaaplikowany tej dziedzinie system ulg i przywilejów na dobre wchodzi w życie, a fala „zielonego światła" nie jest tylko pobożnym życzeniem.

W omawianym okresie sprawozdawczym liczba zakładów rzemieślniczych wyniosła bez mała 151 tysięcy. W porównaniu z pierwszym kwartałem ubiegłego roku oznacza to wzrost o 9.856 zakładów, czyli o 7 proc. Stosunkowo najwięcej zakładów blisko 5900 przybyło w miastach. Natomiast na wsi sieć rzemieślnicza zwiększyła się o 3960 zakładów. Najwyższy urodzaj notują rzemiosła budowlane — przyrost zakładów sięga w tej branży 15 proc. oraz rzemiosła mineralne — 11,6 proc.

W pozostałych rzemiosłach przemysłowych przyrost zakładów oscyluje w granicach 9 proc.

Najliczniej rozmnożyły się rzemieślnicze warsztaty w woj. rzeszowskim, wrocławskim oraz w samym Wrocławiu, w woj. opolskim, kieleckim i szczecińskim. Na koniec marca br. działały w całym kraju 383 rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu, zrzeszające ponad 51 tysięcy członków.

Obiecujące zmiany występują w eksporcie. Wartość wysłanych w świat wyrobów rzemieślniczych wyniosła w I kwartale br. ponad 80 milionów złotych obiegowych. Największymi kontrahentami rzemiosła obok „Prodimexu", za pośrednictwem którego rzemiosło sprzedało swoich wyrobów za sumę ponad 61 mln zł były takie przedsiębiorstwa handlu zagranicznego jak Motoimport, Varimex i Agpol. Eksport wyrobów rzemieślniczych do krajów kapitalistycznych osiągnął w omawianym czasie wartość 20,5 mln złotych, co stanowi ponad jedną czwartą ogólnej wartości eksportu rzemieślniczych wyrobów.

Co lokowaliśmy głównie na rynkach światowych? Największa wartość dostaw pochodziła z branży t. zw. różnej, motoryzacyjnej, skórzanej, elektronicznej, włókienniczej, artystycznej i metalowej.

W sprawach lokalowych następuje poprawa, która m. in. świadczy że w radach narodowych rośnie zrozumienie dla potrzeb rzemiosła. W I kwartale br. rzemieślnicy uzyskali ogółem ponad 4 tysiące lokali, w tym 600 z przydziałów właściwych rad narodowych. Dla porównania: z puli rad narodowych w pierwszym kwartale ub. roku rzemiosło otrzymało tylko 137 lokali. Postęp jak widać jest istotny. Mimo to obserwuje się większy pęd rzemieślników do budowy lokali własnych — w tego typu pomieszczeniach rzemiosło uruchomiło najwięcej warsztatów — blisko 2400.

Równolegle występuje znaczny wzrost popytu na maszyny i urządzenia, co jest niewątpliwie wynikiem rozszerzenia ulg inwestycyjnych. W dostawach maszyn dla rzemiosła nadal jednak występują trudności. O ile można było całkowicie zaspokoić potrzeby rzemieślników w zakresie maszyn do obróbki drewna, o tyle zaopatrzenie w obrabiarki do metali kształtowało się poniżej minimum. Przydział tych maszyn w skali kraju wyniósł zaledwie 50 sztuk, podczas gdy na przydział samych tylko tokarni wpłynęło 250 nie załatwionych wniosków.

Trudności w uzyskaniu dostatecznej liczby nowych maszyn, zwiększyły zarazem popyt na maszyny używane, kupowane za pośrednictwem BOMiS. Biuro to sprzedało rzemiosłu 876 maszyn i mogło zaspokoić potrzeby tylko bardzo nielicznej klienteli. Niedosyt w tej dziedzinie poważnie wpływa na efekty jakościowe i ilościowe nie tylko w rzemieślniczej produkcji, ale również i w działalności usługowej naszego rzemiosła.

(Lsk)

Jest ich 50...

Miła uroczystość rozdania świadectw dojrzałości, dających uprawnienia pielęgniarki dyplomowanej, odbyła się w Liceum Pielęgniarskim przy ul. Narutowicza 122. Matury zdało tu 50 dziewcząt. Większość to łodzianki, reszta pochodzi z województwa łódzkiego i innych miast. Wszystkie dziewczęta podejmą pracę w swoim zawodzie. Naturalnie o miejsca nie potrzebują się martwić. Zapotrzebowanie na pielęgniarki jest w dalszym ciągu duże.

W początku lipca szkoła wypuści dalszych 70 absolwentek liceum 5-letniego, wśród których będą przeważnie mieszkanki naszego miasta. Z nowym rokiem szkolnym szkoła otwiera 3 klasy liceum 5-letniego (po 8 klasach szkoły podstawowej), w których znajdzie miejsce 120 łodzianek. Podania przyjmuje się do 20 bm. W internacie będzie mogło mieszkać ok. 40 dziewcząt z klas pierwszych. (Kas)

Foto: L. Olejniczak

Sport, kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek — tematem obrad sesji Rady Narodowej m. Łodzi

Pierwszy raz w historii naszego miasta sesja Rady Narodowej m. Łodzi poświęcona została zagadnieniom: sportu, kultury fizycznej, turystyki i wypoczynku świątecznego.

Sesję zagaił przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — **E. Kaźmierczak**, witając I sekretarza KŁ PZPR — **J. Spychalskiego**, zastępcę przewodniczącego GKKFiT — **L. Bednarskiego** oraz przewodniczącego Kr. ROFSWFiT — **W. Adamskiego.**

Wprowadzenia do dyskusji dokonał sekretarz Prezydium RN m. Łodzi — **A. Torzewski**, natomiast opinie Komisji KFiT przy Radzie Narodowej przedłożył zgromadzonym **T. Stolarek.**

W dyskusji głos zabierało kilkunastu mówców. Główna uwaga skierowana została na **konieczną potrzebę zwiększenia ilości małych boisk i basenów pływackich** przy szkołach jak również lepszego wykorzystywania sal gimnastycznych.

Mówcy stwierdzili m. in., że o ile z upowszechnieniem sportu w Łodzi jest na ogół dobrze, to jednak — mimo pewnych osiągnięć naszych koszykarek, kolarzy, bokserów, tenisistów ziemnych i stołowych jak również łyżwiarzy figurowych, szachistów i siatkarzy — **ze sportem wyczynowym w Łodzi nie jest najlepiej, a zwłaszcza z lekkoatletyką.** Dowodem tego jest fakt, że na rok przed Igrzyskami Olimpijskimi nie mamy jak dotychczas ani jednego kandydata, który mógłby z powodzeniem walczyć o paszport do Meksyku.

Przyczyna niskiego poziomu sportu wyczynowego leży m. in. w tym, że odczuwa się zaściankowość niektórych klubów, które trzymając kurczowo u siebie wybitnego zawodnika nie oddają go do klubu, który jest bardziej predestynowany do prowadzenia sportu w danej dyscyplinie na wysokim poziomie.

Wiele miejsca poświęcono w dyskusji potrzebie **współpracy m. Łodzi z województwem**, zwłaszcza jeżeli chodzi o turystykę i wypoczynek świąteczny. Wobec braku bowiem takiego porozumienia i ułożenia wspólnego planu działania powstają dziś poważne nieraz luki w zaopatrzeniu ośrodków wypoczynkowych np. w posiłki tak bardzo potrzebne turystom w czasie odbywania wycieczek.

Na wszystko potrzebne są pieniądze, których niestety nie mamy za wiele. I tak, jeżeli na i mieszkańca Warszawy przypada z budżetu rozwoju kultury fizycznej rocznie 39 zł 12 gr, w Krakowie — 32,61, to w Łodzi już zaledwie 17 zł i... 1 grosz.

Pod tym względem należy więc czekać na wyraźną poprawę sytuacji.

Przedstawiciel PTT-K apelował do władz miasta o większą troską nad istniejącymi u nas zabytkami historycznymi.

Po wczorajszej sesji Rady Narodowej m. Łodzi możemy być pewni, że władze miejskie dołożą wszelkich starań, by otoczyć sport, kulturę fizyczną i turystykę większą niż dotychczas opieką. Wszystkie bowiem zagadnienia poruszone czy przez referentów, czy też dyskutantów dotyczą bezpośrednio zdrowia mieszkańców Łodzi, a przede wszystkim naszej młodzieży.

W tym też kierunku idą podjęte na zakończenie sesji uchwały.

(J. N.)

Z ukosa

Uprzejmość i zdrowie

W ramach ogólnokrajowej i nie ustającej dyskusji na temat potrzeby propagowania uprzejmości, warto przytoczyć niepozorny przykład dowodzący niezbicie, że owe uprzejmościowe zalecenia nie powinny przypadkiem omijać placówek naszej służby zdrowia. Oto do Szpitala im. Barlickiego przyjęto niedawno ciężko chorą kobietę (mieszkankę pod łódzkiej wsi), którą poddano wkrótce poważnej operacji. Mąż chorej, przed swoim powrotem do domu i zostawionych samotnie „na gospodarce" dzieci, poprosił brata — łodzianina, aby ten pamiętał o przebywającej w szpitalu bratowej i dowiadywał się — chociażby telefonicznie — o stan jej zdrowia.

Brat prośbę spełnił i kilka dni temu zadzwonił do szpitala aby dowiedzieć się — jak też się obecnie czuje polecana jego pamięci bratowa. Nieznany pan z oddziału chirurgicznego, który podjął słuchawkę w odpowiedzi zapytał krótko:

— A kto to dla pana — żona czy siostra?

— O nie — to żona mego brata — odparł z pośpiechem dobry brat — łodzianin, gotów natychmiast wyłuszczyć powody, dla których niepokój personel oddziału chirurgicznego. Niestety, nie zdążył. Usłyszał tylko krótkie. — Ee... to za daleka rodzina — i trzask odkładanej słuchawki...

Nie wiemy czy ów troskliwy brat, pragnąc uzyskać oczekiwane informacje o stanie zdrowia bratowej nie zadzwoni wkrótce jeszcze raz — podając się tym razem za tatusia lub — nieco dalszą w rodzinnym pokrewieństwie — teściową. To zresztą już nieważne. Ważne i smutne jest natomiast to, że potraktowano go nieuprzejmie odmawiając przy tym powodów kategorycznej odmowy.

Sł.

Chemia włókiennictwa

Z okazji Dnia Chemika w Ośrodku Propagandy Sztuki (Park im. Sienkiewicza) czynna jest wystawa „Chemia włókiennictwa". Można ją zwiedzać w godz. od 10 do 18. Wystawa, na której zgromadzono niezwykle interesujące eksponaty, cieszy się wielkim powodzeniem i otwarta będzie do 21 czerwca włącznie.

„Muzyką i piosenką żegnamy rok szkolny"

Dla wielotysięcznej rzeszy młodzieży szkolnej Estrada Łódzka przygotowała przyjemną imprezę rozrywkową pt. „Muzyką i piosenką żegnamy rok szkolny". Odbędzie się ona w Hali Sportowej jutro, 17 czerwca, o godz. 17 i 20.

Udział w bardzo atrakcyjnym programie wezmą: 20-osobowy zespół Big-Bandowy „Kanon-Rytm", popularny, znany z radia Kwartet Warszawski, ulubieniec publiczności Czesław Niemen ze swą grupą muzyczną „Akwarele" oraz nestorzy polskiej muzyki rozrywkowej „Czerwono-Czarni". M.

WCZORAJ w ŁODZI

TEMPERATURA...

...od kilku już dni utrzymuje się na poziomie poniżej 10 stopni Celsjusza. Marzniemy, mokniemy. Najbardziej cierpią na tym mieszkańcy nowo oddanych bloków mieszkalnych, jeszcze niezupełnie suchych i domów, dla których jedynym źródłem ciepła jest elektrociepłownia. A elekrociepłownia jest już po sezonie...

WCZORAJSZY ULEWNY DESZCZ...

...nie sprzyjał robotom budowlanym prowadzonym przy nowo powstającym osiedlu mieszkaniowym na ul. Gwiazdowej (za Dworcem Kaliskim). Osiedle jest wznoszone na podmokłym terenie. Dlatego też pogoda dawała się szczególnie we znaki brygadom pracującym przy fundamentach domów. Musiano także zwolnić tempo montażu elementów i prace wykończeniowe.

W „FABRYCE CHLEBA"...

...czyli zakładach piekarniczych przy ul. Tokarzewskiego natomiast, prace budowlane przebiegają dobrze. Przystąpiono do układania glazury, posadzek i malowania wnętrz. Wczoraj rozpoczęto także niwelację okolicznego terenu i budowę dróg dojazdowych.

O 50 PROC. SPADŁY OBROTY...

...w Handlowym Domu Dziecka. Przyczyna? — wybitnie nie czerwcowa pogoda. Sukienki, które normalnie są błyskawicznie rozchwytywane, zalegają półki. Sprzedano ich wczoraj zaledwie kilkadziesiąt sztuk — normalnie w tym okresie 200—300. Klientki pytają natomiast o dresy, spodnie, obuwie gumowe i swetry.

MIMO ZAPOWIEDZI...

...dotyczącej przedłużenia gwarancji do dwóch lat na polskie telewizory kupowane w okresie od 15 czerwca do końca lipca, klienci którzy wczoraj rano zgłosili się do sklepu ZURiT przy ul. Piotrkowskiej 123 odeszli „z kwitkiem". Personel nie był bowiem jeszcze poinformowany o tych zmianach. (z)

Dwa lata temu w Łódzkich Zakładach Włókien Sztucznych „Anilana" ruszyły dwie pierwsze linie produkcyjne o wydajności 2400 ton każda. W końcu 1968 roku uruchomiona zostanie czwarta linia produkcyjna, a w ciągu następnych 12 lat 12 nowych linii. Wówczas fabryka stanie się gigantem na skalę światową. (TK)

Na zdjęciu: montaż maszyny przędącej.

CAF — Rozmysłowicz

LISTY

„Kominowy" skandal

Zajmujemy przy ul. Tuwima 32 jedną izbę. Jest ona dla nas kuchnią, pokojem i łazienką. Niestety, w zimie nie sposób z niej korzystać, gdyż każda próba napalenia w piecu kończy się zamienieniem pokoju w wędzarnię.

Po bezskutecznych usiłowaniach załatwienia sprawy ustnie w ADM, w maju ub. roku złożyłam pisemną skargę do dyrekcji MZBM, która zleciła wykonanie ekspertyzy Spółdzielni „Kominiarz". Tym razem sprawa utknęła w spółdzielni, która zabrała się do pracy dopiero po trzykrotnych monitach i przypomnieniu jej zasad Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Wreszcie w połowie marca br. dyrekcja MZBM powiadomiła mnie, że do 10 kwietnia zostanie wykonana naprawa komina i inne niezbędne prace, które zapewnią właściwe funkcjonowanie pieca. Pismo dyrekcji kończyło się następującym zdaniem:

„Za rzeczowe i terminowe wykonanie polecenia MZBM czyni odpowiedzialnymi obydwu inspektorów kontroli technicznej ADM".

Na tym korespondencja między mną a dyrekcją urwała się, choć w moim mieszkaniu nic się nie zmieniło, gdyż ADM remontu do tej pory nie wykonała.

Ponieważ nie chcę — tak jak poprzedniej zimy — tułać się po znajomych i krewnych, proszę o skuteczną interwencję. Do rozmów z administracją, tak ustnych jak i pisemnych, nie mam już bowiem siły. A poza tym przestałam wierzyć w ich skuteczność...

S. Janeczek, ul. Tuwima 32

Czytelnicy sygnalizują

Od 9 do 16...

Mieszkam w rejonie działania Urzędu Pocztowego nr 33. Jest on czynny od 9 do 16, tj. wtedy, gdy większość łodzian pracuje. Ja wprawdzie pracuję tylko do 15.30, ale nim dojadę zatłoczonym tramwajem do domu, poczta jest zamknięta. Jeśli chcę więc odebrać przesyłkę, muszę albo zwolnić się z pracy, albo — co mi się już nie raz zdarzało, prosić uprzejmą panienkę o załatwienie mnie, mimo że wybiła już godzina 16.

Sądzę, że w podobnym położeniu jest więcej łodzian, bo urzędów pocztowych czynnych od 9 do 16 jest dużo.

W związku z tym w imieniu setek zainteresowanych chciałabym zaapelować do dyrekcji łódzkiej poczty o przesunięcie godzin pracy peryferyjnych urzędów pocztowych np. od godz. 10 do 17. Wtedy z usług ich będą mogli korzystać wszyscy i pracujący na ranną i na popołudniową zmianę i ci, którzy pracują do 15 lub 16.

(Nazwisko znane redakcji)

ROZMOWY PRZEZ TELEFON

Czy kawa wyruguje herbatę?

Na ten temat rozmawiamy z dyrektorem handlowym Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego — p. Teodorem Woźnickim.

— Ile wypijamy kawy miesięcznie?

— Nasze przedsiębiorstwo jest jedynym dostawcą kawy do handlu, gastronomii i „Delikatesów". W styczniu wypiliśmy 18 ton, w lutym — 15, w marcu, ze względu na święta — 25 ton, w kwietniu — 20 ton...

— To jest dużo czy mało?

— To jest mało w porównaniu z Poznaniem, który wypija do 40 ton miesięcznie. Ale to już dużo w porównaniu z 1960 r. — kiedy wypiliśmy 80 ton w okresie roku.

— A więc gwałtowny wzrost spożycia kawy?

— Owszem, spodziewamy się większego jeszcze wzrostu. Hamują go od czasu do czasu zalecenia lekarzy ostrzegające przed nadmiernym piciem tego napoju, ale bez większego skutku.

— Czy kawa wyruguje herbatę?

— Jak dotychczas wzrost spożycia kawy nie ma wpływu na sprzedaż herbaty. Herbata pozostaje u nas napojem, którym się gasi pragnienie... Sprzedajemy natomiast mniej kaw zbożowych.

Rozm. al

Kary dla chuliganek

Natalia Starostka bez stałego miejsca zamieszkania zatrzymana została przez milicję, ponieważ przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Moniuszki awanturowała się i używała słów wulgarnych. Była, naturalnie, nietrzeźwa. Kolegium Karno - Administracyjne przy Prezydium DRN Łódź-Śródmieście skazało ją za to na trzy miesiące aresztu.

Za taki sam czyn Zofia Ryszpan, również bez stałego miejsca zamieszkania posiedzi także trzy miesiące w areszcie. Sprawy te zostały rozpatrzone w trybie przyśpieszonym. (k)

Komentujemy

Urząd — obywatel

Z pracownikami rad narodowych i jej agend spotykamy się na co dzień. W różnych sprawach. I trzeba obiektywnie przyznać, że w stosunku urząd — obywatel wiele się zmieniło z korzyścią dla obywatela. Jest faktem, że administracja łódzka cieszy się dobrą opinią nie tylko w Łodzi, ale i w kraju. Charakterystyczne, że wraz z poważnym wzrostem zadań dla pracowników poszczególnych wydziałów i zjednoczeń podległych Prezydium Rady Narodowej, liczba etatów w wydziałach uległa poważnemu zmniejszeniu (w ostatnim dziesięcioleciu około 20 proc.) — a mimo to można zaobserwować w radach narodowych wzrost operatywności i wydajności pracy. Nastąpiła znaczna poprawa w szybkości, terminowości i rzetelności załatwiania spraw interesantów.

Nic dziwnego, bowiem — trzeba i to wiedzieć — załatwiani jesteśmy przez pracowników o bogatym doświadczeniu zawodowym. Dość powiedzieć, że w Prez. RN m. Łodzi blisko 50 proc. ogółu zatrudnionych posiada staż pracy 10, 15 lat i powyżej, zaś 30 proc. od 3 do 10 lat. Podobnie jest i w prezydiach dzielnicowych rad narodowych, gdzie 40 proc. zatrudnionych legitymuje się stażem pracy od 10 do 15 lat.

Wzrastają także z roku na rok kwalifikacje zawodowe kadry administracji państwowej. Dla porównania: o ile w Prez. RN m. Łodzi w 1962 r. pracowało ze średnim wykształceniem 38,3 proc. pracowników, a z podstawowym — 35,4 proc., to obecnie liczba osób z wykształceniem średnim zwiększyła się do 49 proc., a z podstawowym obniżyła się do 22,7 proc. Niepokoi jednak fakt, że ilość zatrudnionych pracowników z wykształceniem wyższym w Prezydiach DRN wynosi zaledwie 7,7 proc., w przeciwieństwie do Prezydium RN m. Łodzi, które zatrudnia 28 proc. personelu z wykształceniem wyższym. Na wyższych uczelniach studiuje 53 pracowników Prez. RN m. Łodzi i 42 Prez. DRN.

Wprawdzie w ostatnich latach praca administracji uległa wydatnej poprawie, to jednak istnieje potrzeba dalszego jej usprawniania przy właściwym wykorzystaniu etatów, likwidacji zbędnych czynności i załączników, polepszenia obsługi interesantów itp. Nie można zaprzeczyć, żeby w tej dziedzinie mało robiono. Przeciwnie — uzyskano wiele pozytywnych osiągnięć, które były nawet upowszechniane na terenie innych miast i województw. Szczególne nasilenie prac nad usprawnieniem łódzkiej administracji obserwowaliśmy w ostatnim okresie w związku z realizacją uchwały VII Plenum KC PZPR. Prezydium RN m. Łodzi w listopadzie ub. roku ustaliło szczegółowe wytyczne w tym zakresie, program oraz terminy zakończenia badań i analiz. Ogółem wysunięto zostało 528 wniosków, zmierzających do usprawnienia prac w załatwianiu interesantów. Z liczby tej 68 wniosków w sprawach, których realizacja przekracza kompetencje władz terenowych w naszym mieście, przekazano właściwym ministrom i kierownikom centralnych urzędów. 230 wniosków będzie realizowanych przez wydziały Prezydium RN, zjednoczenia i Prezydia DRN. Pozostałe są przedmiotem analizy komisji usprawnień przy Prezydium RN lub samego Prezydium. (j. kr.)

PIÓRKIEM po MIEŚCIE

— Lepiej nie pytajcie, jak mi dzisiaj poszło w szkole. Mało macie swoich zmartwień?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. MO 07 400-00	500-00
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Straż Pożarna	08
Pogot. Energet.	334-28
Inform. telefoniczna	03
Informacja PKS	265-96
Informacja PKP	581-11
Pogot. Oświetl. Ulic	220-89
Pogot. PZMot.	533-09

TEATRY

TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 19 „Rigoletto" (przedst. zamknięte)

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Klub kawalerów"

TEATR JARACZA (Moniuszki 4-a) nieczynny

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Paryżanin"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 18.30 „Śluby panieńskie"

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 „Ojciec"

OPERETKA (ul. Północna 47-51) g. 19 „Fantastyczny rejs".

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Pta sie mleko"

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Ptak księżycowy"

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30. Koncert muzyki dawnej. Chór Dziecięcy Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia. Zespół wokalny muzyki dawnej Państw. Szkół Muzycz. I i II stopnia. Kierownik artystyczny i dyrygent — Kazimierz Dębski. W programie: utwory wokalne, instrumentalne oraz wokalno-instrumentalne dawnych mistrzów. Łódzka Orkiestra Kameralna Pro Musica. Kierownictwo artystyczne — Zbigniew Friemam, Mirosław Pietkiewicz.

CYRK „BAŁKAN" (Pl. Niepodległości) g. 19

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13). Wystawa sztandarów 1893—1948. Czynna od 10—17.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od 11—17.

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj". „Gobeliny Gałkowskich" czynne od 10—17.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — czynne 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36). Wystawa pn. „Portret sarmacki XVII i XVIII wieku". Czynna od g. 9—15.

CO? gdzie? KIEDY?

WYSTAWY

PAŁAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa prac nagrodzonych i wyróżnionych w Galerii Plastyki w roku szkolnym 1966-67.

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86-88). Wystawa grafiki Mariana Maliny — czynna codziennie od 10—18.

SALON FOTOGRAFIKI ŁTF (Piotrkowska 102) Wystawa A. Nowosielskiego „Z Afryki zachodniej", czynna od godz. 11—19.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa pn. „Chemia włókiennictwa". Czynna 10—18.

ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne w godzinach 9—20 (kasa czynna do godz. 18.30).

PALMIARNIA — otwarta w godz. 10—18.

KINA

POLONIA — „Rzeka Czerwona" od lat 14 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA — „A to historia" od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Na tropach szpiega" (panorama) od lat 16 (radz.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁÓKNIARZ — „Rio Conchos" (panorama) od lat 14 (USA) godz. 9.45, 12, 14.45, 16.30, 18.45 „Casanova 70" (wł.-fr.) g. 21

ZACHĘTA — „Przedział morderców" (panorama) od lat 16 (fr.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

TATRY LETNIE — „300 Spartan" (panorama) (USA) godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)

STYLOWY LETNIE — „Niezłomny Wiking" (panorama, USA) godz. 20 (kino czynne tylko w dni pogodne)

ADRIA (Piotrkowska 150) Kino filmów radzieckich 50 lat kinematografii radzieckiej. „Dziecięce marzenia" od lat 7 g. 10, 12, 14, „Dzień ostatni, dzień pierwszy" od lat 12 g. 16, 18, 20

CZAJKA (Kochanówka Aleksandrowska nr 162) „Człowiek z karabinem" (radz.) od lat 14 g. 17, „Przygody Wernera Holta" (niem.) od lat 16 g. 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) „101 Dalmatyńczyków" (USA) od lat 7 g. 17, 19

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Było nas czworo" (panorama) od lat 14 (radz.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

HALKA (Krawiecka 3/5) Program krótkometrażowy: „Moskwiewski poranek", „Wieczór w Szpaku" g. 16—22 non stop

1 MAJA (Kilińskiego 178) „Ręka w potrzasku" od lat 18 (arg.) godz. 16, 18, 20

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Zawsze w niedzielę" od lat 11 (pol.) g. 19

ŁDK (Traugutta nr 18) „Długie łodzie Wikingów" (USA) od lat 14 g. 14.30, 17.15, 20 (seans zamknięty)

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) Program krótkometrażowy: „Rejs do Indii", „Spotkanie za oceanem", „Kwartecik" g. 10—22 non stop

MUZA (Pabianicka 173) „Grek Zorba" od lat 16 (USA) g. 16, 19

OKA (Tuwima nr 34) „Trzy plus dwa" (radz.) od lat 12 g. 16, 18, 20.

POLESIE (Fornalskiej 37) „Kruk" (USA) od lat 14 godz. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Śmierć Belli" (fr.) od lat 16 g. 17, 19

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76) „Ścigani przez śmierć" (fr.) od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Winnetou" I seria (panorama) od lat 11 (jug.-NRF) godz. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) 50 lat kinematografii radzieckiej. „Ludzie i bestie" II seria od lat 16 g. 16, 18, 20

REKORD (Rzgowska nr 2) 50 lat kinematografii radzieckiej. „Samotna" od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska 84) „Gdzie jest trzeci król" od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ (Płatowcowa 6) 50 lat kinematografii radzieckiej. „Wierność" od lat 14 g. 17, 19

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) — „Ludzie w hotelu" od lat 16 (USA) g. 15.45, 18, godz. 20 — projekcja DKF „Zabłąkany pies" (jap.)

STOKI (Zbocze) „Weekend w Zuydcoote" (panorama) od lat 16 (fr.-wł.) g. 15.30, 17.45, 20

STUDIO (Lumumby 7-9) Pożegnanie z tytułem „Lemoniadowy Joe" (CSRS, panorama) g. 17.15, 19.30

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) 50 lat kinematografii radzieckiej. „Więzy krwi" od lat 11 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYŻURY APTEK

Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 67, Piotrkowska 307, Plac Wolności 2, Armii Czerwonej 8, Pl. Pokoju 3.

DYŻURY SZPITALI

I Klin. Położn.-Gin. AM, im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna oraz z dzielnicy Polesie z rejonowych poradni „K" przy ul. M. Fornalskiej 1 ul. Kasprzaka. **II Klinika Poł.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13** — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z rejonowych poradni „K" ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60 oraz z dzielnicy Polesie z poradni „K" przy ul. Srebrzyńskiej 75. **Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9** — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z poradni „K" ul. Piotrkowska 107 i 269 oraz z dzielnicy Polesie z poradni „K", ul. 1 Maja 52. **Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36** przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty i dzielnicy Widzew oraz z dzielnicy Polesie z rejonowej poradni „K", ul. Gdańska 29.

Chirurgia Południe — Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centralny Szpital Kliniczny WAM, Żeromskiego 113.

Nocna pomoc lekarska, Sienkiewicza 137, tel. 444-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19—5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska: Al. Kościuszki 48, tel. 324-69 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

Nasze mikrowywiady

W zaczarowanym kręgu Marcina Szancera

Scenografię do wystawianej obecnie w Teatrze Powszechnym komedii Bałuckiego „Klub kawalerów" opracował Jan Marcin Szancer.

Któż nie zna tego nazwiska? Popularne są jego świetne ilustracje do takich książek jak bajki Krasickiego (półmilionowy nakład), bajki Brzechwy, „Lokomotywa" Tuwima itd. Z naszym miastem łączy go wiele chmurnych i górnych wspomnień.

— Obecnie — opowiada znakomity artysta — przystępuję do pisania pamiętników. Naturalnie znajdzie się w nich również rozdział, poświęcony Łodzi. Przywędrowałem tu tuż po skończeniu wojny i osiedliłem się na dwa lata. Tu też kupiłem sobie po wojennych peregrynacjach... pierwszą parę butów...

— Butów, w których rozpoczął pan chlubny marsz na Parnas, obfitujący w liczne osiągnięcia artystyczne. Może zechce nam pan powiedzieć parę słów o ostatnim etapie tego marszu, który odbywa pan już nie podróżując w okazyjnie kupionych butach, ale jadąc... w luksusowym aucie.

Ogólnie wiadomo, że opracował pan scenografię do „Przygód pana Kleksa" w Teatrze Narodowym w Warszawie, a także do „Aidy" oraz „Buntu żaków" w warszawskim Teatrze Wielkim. Czy nie zechciałby pan uzupełnić tej listy swoich osiągnięć scenograficznych?

— Jest w Czechosłowacji miasteczko Przybram, które ostatnio, jako ośrodek kopalni uranu, zrobiło wielką karierę. Posiada ono również nowoczesny teatr, który m. in. wystawiał „Moralność pani Dulskiej". I właśnie opracowanie scenografii do tej sztuki powierzono mnie. W tym samym czasie zorganizowano wystawy moich prac w Monachium, Paryżu i Lille. Biorę też udział w międzynarodowej wystawie książki dla dzieci w Bolonii.

Obecnie jako kierownik artystyczny wydawnictw pocztówkowych „Ruchu" w serii tej przygotowałem ilustracje do „Tristana i Izoldy". Cykl ten wystawiono w Paryżu. Natomiast w jesieni mam zamiar przystąpić do zilustrowania „Pana Tadeusza". Jeśli pocztówki te „chwycą" — ukażą się one potem w specjalnym wydawnictwie książkowym.

— Przed kilku laty, kiedy spotkaliśmy się, zwierzył mi się pan, że ukończył pracę nad zilustrowaniem „Faraona". Co się z nią stało?

— Z niezależnych ode mnie przyczyn praca ta odleżała się w poniektórych szufladach. Jednakże w tym roku „Faraon" z moimi ilustracjami ukaże się równocześnie w Polsce, w Związku Radzieckim, w NRD, w Bułgarii i na Węgrzech...

Rozmawiał:
M. JAGOSZEWSKI

Dziś premiera „Klubu kawalerów"

Dziś, w piątek, na afisz Teatru Powszechnego wchodzi znakomita komedia Michała Bałuckiego „Klub kawalerów" w wykonaniu czołowych artystów tej sceny.

Sztukę wyreżyserował Jerzy Wróblewski, oprawę scenograficzną zaprojektował Jan Marcin Szancer. (M)

303-04
pytaj w godz. 10-12 prócz sobót
!!!

URLOP PO WYPOWIEDZENIU

PRACOWNIK: Pracuję i jednocześnie kształcę się stacjonarnie. Obecnie wymówiłem pracę. Wiem, że pozbawia mnie to prawa do urlopu wypoczynkowego na rok bieżący, ale nie wiem czy mimo wymówienia mogę ubiegać się o urlop okolicznościowy na egzaminy?

RED.: Udzielenie pracownikowi urlopu na dokończenie nauki nie jest uwarunkowane ani czasem jego pracy w zakładzie, ani tym czy znajduje się on w okresie wypowiedzenia, czy też nie. Nie ma więc przeszkód, aby otrzymał Pan należny mu urlop.

NIE MA EGZAMINÓW

M. C.: Czy pracownikowi uczęszczającemu do Zasadniczej Szkoły Zawodowej przysługuje urlop okolicznościowy. W jakiej wysokości?

RED.: Jak wyjaśnił nam Inspektorat Pracy pracownikom kształcącym się w zasadniczych szkołach zawodowych nie przysługują urlopy okolicznościowe na egzaminy. W szkołach tych promowanie uczniów odbywa się bowiem na podstawie ocen rocznych.

Z miasta

■ **W Dzielnicowej Bibliotece Łódź-Górna** (ul. Rudzka 7) o godz. 18 — spotkanie czytelników z pierwszym dyrektorem MBP prof. J. Augustyniakiem.

■ **„Kinematografia japońska"** — odczyt red. St. Janickiego z Warszawy o godz. 18 w Klubie Studentów (Piotrkowska 77).

■ **W Klubie TPP-R** (Narutowicza 28) o godz. 18 zakończenie eliminacji ogólnołódzkich VI konkursu piosenkarzy amatorów wykonawców piosenki radzieckiej.

■ **W świetlicy ŁPRI** (Lutomierska 32/34) o godz. 9.30 rozpoczęcie obrad XVI sesji DRN Łódź-Bałuty, w czasie której radni uchwalą pięcioletni plan rozwoju gospodarczego bałuckiej dzielnicy na lata 1966—70.

■ **Zdjęcia małoobrazkowe** — dzielnica Polesie (Gdańska 29) — z ul. Bratysławskiej od nr 8 do 13; dzielnica Bałuty (Limanowskiego 47) — z ul. Tokarzewskiego od nr 37 do 48; dzielnica Górna (Lecznicza 6) — z ul. Sokola od nr 2-a do 27.

OGŁOSZENIA DROBNE

DZIAŁKĘ budowlaną z planem budowy domku 1-rodzinnego, materiały budowlane (blisko tramwaju na Złotnie) sprzedam. Wójcik, Łódź Żytnia 16 przy Lutomierskiej 39084 g

POSIADAM działkę ogrodniczą, ogrodzoną (ul. Liściasta — róg Zgierskiej). Poszukuję ogrodnika — rencistę celem oddania w dzierżawę lub założenia wspólnie plantacji. Oferty „38913" Prasa, Piotrkowska 96

PÓŁ domu w centrum Sopotu zamienię na podobny w Łodzi. Wiadomość Sopot, ul. Dąbrowskiego 6—6, Górecka

GITARĘ elektryczną „Jolana" sprzedam. Łódź, Gdańska 9 m. 23

PUSTAKI żużlowe, dostarcza niezwłocznie Wytwórnia J. Prochowski i J. Serweta, Łódź, Zgierska 245-a 39131 g

Wózki dziecięce
ZYRANDOLE
SZYNY DO FIRAN
poleca
ZB. JAREWICZ
Łódź,
Obr. Stalingradu 37a
tel. 316-32

NOWY telewizor sprzedam. Tel. 450-17 Woldański 39066 g

TAKSOMETR „Poltax" fabrycznie nowy sprzedam. Zgierz tel. 16-21-59

GARAŻ blaszany, rozkładany, 3×2,60, możliwość przedłużenia, motocykl „Junak" pierwszej serii tanio sprzedam. Tuwima 67—28

„FIAT-1100" — kabriolet sprzedam. Obr. Stalingradu 71 m. 19, od godziny 16 39136 g

„OSE" 175, po 2.000 km sprzedam. Cena 10.000. Łódź. Narutowicza 25 m. 25 38894 g

„ZASTAVĘ-750", „Simca-Elysee" — sprzedam. Wschodnia 65 m. 1

„OCTAVIE" sprzedam. Wieluń, tel. 458

MOTOCYKL „BMW-600" z przyczepą tanio sprzedam. 22 Lipca 76 m. 23

PILNIE sprzedam samochód „Żuk", stan dobry. Łowicz tel. 21-89. tylko niedziela, godz. 7—20 4519 k

SAMOCHÓD „DKW-F-7" sprzedam. Zdzisław Bona, Chrobrego 8

„PANNONIE" sprzedam Wydmoska 27 m. 43 tel. 550-09 39086 g

„SYRENĘ 102" w bardzo dobrym stanie sprzedam. Łódź, tel. 553-32

AUTO-Zbyt Filipczyński Pabianice, ul. Północna 10, tel. 23-29 poleca samochody różnych marek. Oczekuje dalszych zgłoszeń samochodów do sprzedaży 39065 g

Uwaga, mieszkańcy Osiedla Władysławy Bytomskiej i Dołów!!!

DYREKCJA MIEJSKICH PRALNI i FARBIARNI w ŁODZI

ZAWIADAMIA SZANOWNYCH PT KLIENTÓW O URUCHOMIENIU

SALONU CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA GARDEROBY w Osiedlu Wł. Bytomskiej przy ul. Wojska Polskiego 158.

W salonie tym czynnym w godz. 10—18 przyjmuje się zlecenia na usługi w zakresie:

- **ekspresowego i superekspresowego prania bielizny i koszul z prasowaniem na miejscu,**
- **ekspresowego i superekspresowego czyszczenia garderoby.**

Ponadto przypominamy o istniejących n/w salonach, w których na miejscu czyścimy garderobę w terminie

ekspresowym i superekspresowym:

Snycerska 3/5, al. Politechniki 14, Armii Czerwonej 4.

Jakość i termin wykonania — gwarantowane

POKÓJ wczasowiczom do 4 osób wynajmę. Lipowscy, Sopot, Sikorskiego 6 m. 5, telefon 51-07-46 4568 k

MIELENIE tworzyw sztucznych. Tel. 415-91 godz. 17—18. Czerwiński

NAPRAWIA uszkodzoną garderobę cerownia artystyczna, Więckowskiego 23, Frankowska 38917 g

LETNISKO w Olsztynie do wynajęcia. Domek w ogrodzie, używalność kuchni, łazienki. Las, jezioro — blisko. Wiadomość tel. 252-39

POPRAWKI maturalne i na wyższe studia przygotowuje magister. Tel. 351-18 39126 g

MATEMATYKI udzielam. Tel. 257-57

UDZIELAM rosyjskiego (poziom obojętny), innych przedmiotów — poprawki: zakres szkoły podstawowej. Tel. 272-18

DZIEKANAT Wydziału Operatorskiego PWSTiF w Łodzi unieważnia zagubioną legit. studencką nr 465/65 Gamba Otieno Saraphianus Alfred, Karolewska 9 39077 g

POMOC domowa potrzebna. Plac Dąbrowskiego 4 m. 8, front, II p. tel. 276-23 39143 g

KOBIETY do zrywania truskawek potrzebne. Tel. 513-94. 536-69

POMOC do dzieci potrzebna. Letnia 15 m. 5

UCZEŃ zaawansowany lub początkujący do krawca potrzebny. Skrzypek, Zielona 39 39068 g

INTELIGENTNEMU panu — najchętniej z dzieckiem, poprowadzę gospodarstwo domowe. Oferty „39067" Prasa, Piotrkowska 96

Podział funduszu zakładowego

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal" w Łodzi, ul. Brukowa 20 zawiadamia, że począwszy od 13 czerwca 1967 r. dokonuje wypłat nagród z funduszu zakładowego za 1966 rok. Ewentualne reklamacje należy składać w Radzie Robotniczej do 30 czerwca 1967 r. włącznie.

Zgubu

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi zawiadamia o zagubieniu dowodu rejestracyjnego samochodu ciężarowego „Star", nr rej. IS-2218, nr silnika 56179, nr podwozia 65628.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ŚLUSARZY, tokarza, robotników transportowych, zwijaczy dzianin, strażaków p.-pożarowych i portierów-rewidentów zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. T. Duracza „Delta" w Łodzi, Nowotki 65.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8—16. 3799-k

INŻYNIERA chemika lub wykończalnika na stanowisko gł. kolorysty, **inżyniera włókiennika** spec. przędzalnictwo — na stanowisko kierownika przędzalni, **techników włókienników** lub po szkole mistrzów na stanowiskach mistrzów zgrzeblarni, **magazynierów** do magazynu surowca i do magazynu wyrobów gotowych, **tkaczy** na krosna kortowe i angielskie, **śrubowników, przykręcaczy osnów i snowaczy, spawacza, elektryków, ślusarzy** oraz **pracowników do przyuczenia** w zawodzie tkacza powyżej 18 lat — przyjmą natychmiast **ZPW im. A. Struga w Łodzi, Łąkowa 11.**

INŻYNIERÓW elektroakustyka, energetyka i kierownika działu inwestycji oraz **kierownika grupy zdjęciowej** zatrudni **Wytwórnia Filmów Oświatowych.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, **Łódź, Kilińskiego 210, w godz. 11—13.** 3990-k

INŻYNIERA lub **technika** z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko kierownika sekcji inwestycyjnej, **technologów i konstruktorów** ze znajomością technologii napraw pojazdów mechanicznych do działu gł. technologa, **ekonomistę** z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym na stanowisko z-cy kierownika działu ekonomicznego, **planistów zaopatrzenia** do działu zaopatrzenia, **magazyniera** na stanowisko starszego magazyniera — wymagana znajomość części samochodowych i gospodarki magazynowej, **blacharzy samochodowych** z uprawnieniami spawania gazowego, **tokarzy metalowych, ślusarzy maszynowych i ręcznych, spawaczy gazowych** (roboty blacharskie) — przyjmą **Zakłady Motoryzacyjne w Łodzi, Składowa 41/43.** Od kandydatów wymagane jest udokumentowanie posiadanych kwalifikacji odpowiednimi świadectwami i kilkuletnią praktyką zawodową na w/w stanowiskach. Bliższych informacji udziela dział kadr, w godz. 8—14. 3702-k

GŁÓWNEGO MECHANIKA w dziale mechaniczno-energetycznym — wymagane wykształcenie wyższe i praktyka na zajmowanym stanowisku, **inspektora d/s remontów** — wykształcenie wyższe lub średnie, **kucharki** na kolonie letnie w okresie od 20. VI. do 30. VIII. oraz **szwaczki** na maszyny motorowe owerlock i dwuigłowe — zatrudnią **ZPDz im. T. Rychlińskiego.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, al. Kościuszki 23/25 w godz. 8—15.

KIEROWNIKA działu zaopatrzenia ze średnim wykształceniem i długoletnią praktyką, **ekonomistów** w dziale zaopatrzenia, **st. ekonomistę** w dziale zatrudnienia i płac, **technika samochodowego** na stanowisku inspektora transportu, **technika elektryka** na stanowisku bhp, **inżynierów i techników elektryków** na stanowiskach projektantów w dz. dokumentacji technicznej — zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa z siedzibą w Konstantynowie, Łódzka 27/29.** Przedsiębiorstwo dowozi pracowników autokarami do Konstantynowa. Bliższych informacji udziela dział kadr, tel. 360-73 lub Konstantynów — 74. 3867-k

INŻYNIERA lub **technika architekta** z uprawnieniami na stanowisko st. projektanta, **inżynierów** lub **techników mechaników, technologów i konstruktorów** oraz **technika** na stanowisko kierownika sekcji planowania produkcji (dokumentacji technicznych) poszukuje **Biuro Dokumentacji Technicznej Przemysłu Terenowego w Łodzi z siedzibą w Zgierzu — Chełmach, ul. Chopina 5.** Jednocześnie od 1 lipca br. biuro zatrudni **ekonomistów** z wyższym wykształceniem do opracowywania analiz ekonomicznych przedsiębiorstw przemysłowych. Wszyscy kandydaci winni posiadać odpowiedni staż pracy do objęcia samodzielnych stanowisk. 3977-k

POGODA

Dziś początkowo zachmurzenie całkowite i ciągłe opady deszczu, później większe przejaśnienia, skłonność do burzy i przelotne opady. Temperatura ok. 21 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych. Jutro zachmurzenie na ogół umiarkowane, temperatura bez zmian.

Dziś słońce zajdzie o godz. 20,04 i wzejdzie jutro o 3,21.

Przypominamy, że dziś imieniny Justyny i Aliny. (kl)

Przed VI Kongresem Związków Zawodowych

Głos kobiet „z metalu"

Podział na zawody typowo męskie i typowo kobiece zaczyna coraz bardziej ulegać zachwianiu. Wymownym tego dowodem są miejsca dla dziewcząt rezerwowane w szkołach przysposabiających do zawodu murarza, a także ślusarza, czy tokarza. Głos kobiet „z metalu" zaczyna się więc liczyć coraz bardziej. A będzie się liczył szczególnie podczas nadchodzącego VI Kongresu Związków Zawodowych.

Właśnie dla przedyskutowania tez na ten Kongres przygotowanych, zebrały się wczoraj przedstawicielki aktywu (także i delegatki na Kongres) ZZ Metalowców. Przyjechały z całego kraju, by w Łodzi uzgodnić stanowiska w sprawach, które dla swojej pracy i życia oraz dla interesów swojej branży uznają za najważniejsze.

Na czoło spraw wysunęły się problemy socjalne, a głównie: jak lepiej godzić pracę z obowiązkami żony, matki i gospodyni. Bowiem choć równouprawnienie w sprawach zawodowych rozszerza się, w sprawach domowych ciągle kobieta jest obarczona obowiązkami bardziej niż mężczyzna.

Dyskutowano więc o możliwości zrównywania przywilejów zwolnienia z pracy dla opieki nad dziećmi pracownic fizycznych i umysłowych, o umożliwieniu kobietom nauki w szkołach dla pracujących bez względu na to czy pracują czy nie, by mogły się przygotować do pracy jeszcze przed jej podjęciem. Sporo też uwagi poświęciły dyskutantki problemom ogólnym: rozwiązaniu trudnej sprawy ludzi w podeszłym wieku, nie w pełni sprawnych już zawodowo, a nie kwalifikujących się jeszcze do przejścia na rentę. I wreszcie znów podniesiono problem odzieży ochronnej dla kobiet — takiej, by spełniając swe zadanie, nie odbierała kobiecości.

Głos kobiet „z metalu" dźwięczał konkretnymi postulatami i gospodarską troską. (jp)

Dnia 13 czerwca 1967 roku zmarła nagle

Ś. † P.

Stefania Sobkowska

z domu LIPSKA
I voto KUBIAKOWA
wieloletnia pracownica Wydz. Zdrowia Prez. DRN Łódź-Polesie.

Wyprowadzenie drogich zwłok nastąpi dnia 16 czerwca br., o godz. 16,30 z kaplicy Starego Cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają, pogrążeni w głębokiej żałobie

SYN, SYNOWA, WNUCZKA, SIOSTRA i RODZINA

Dnia 14. VI. 1967 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach najdroższy Mąż, Ojciec, Syn i Brat, przeżywszy lat 42

Ś. † P.

Zbigniew Michalak

inżynier

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 16. VI. br. o godzinie 17 z domu żałoby przy ul. Wróblewskiego 102 na cmentarz w Retkini. Pozostają w nieutulonym żalu

RODZICE, ŻONA, DZIECI, BRAT, BRATOWA i pozostała RODZINA

Dnia 13 czerwca 1967 roku zmarł, po długich cierpieniach, przeżywszy lat 56

Ś. † P.

Władysław Majcher

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. VI. br., o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu i smutku

ŻONA, CÓRKI, SYN i RODZINA

Dnia 14 czerwca 1967 roku zmarł

Zbigniew Michalak

kierownik grupy robót dźwigowych Łódzkich Zakładów Remontowo-Montażowych PL.

Serdeczne wyrazy współczucia ŻONIE i RODZINIE składają:

DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY i ZAŁOGA ŁZRM

Dnia 14 czerwca 1967 roku zmarła tragicznie nasza Koleżanka

dr Wanda Łyczko-Lisiak

RODZINIE Zmarłej składamy serdeczne wyrazy współczucia.

KIEROWNIK i PRACOWNICY KLINIKI NEUROLOGICZNEJ AM w ŁODZI.

Koledze TADEUSZOWI SOBKOWSKIEMU, przewodniczącemu Rady Zakładowej, wyrazy współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:

DYREKCJA, PODSTAW. ORG. PART., RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z „AGROPROJEKTU" w ŁODZI.

Dnia 15 czerwca 1967 roku zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy Ojciec, Dziadziuś i Brat

Ś. † P.

STANISŁAW DOWGIAŁŁO

DR MED.-WET.

b. podpułkownik WP, b. wykładowca na Wydz. Weterynarii UW, b. kierownik Oddz. Sanitarnego Zakładów Mięsnych w Łodzi, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaką „Za Wzorową Służbę" i innymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 czerwca br., o godz. 15,30 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej w Łodzi, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI, SYN, WNUKI, SIOSTRA, BRAT oraz POZOSTAŁA RODZINA

na TV ekranie

„Czarowna noc"

Mamy znowu tydzień wybitnie teatralny i z trzech prezentowanych spektakli każdy z widzów wybierze z pewnością coś interesującego dla siebie. Poniedziałkowa „Kartoteka" T. Różewicza nie wszystkich zadowoliła, o czym świadczyć mogą dość liczne listy i telefony do redakcji. Niektórych widzów, jak można się zorientować, zbulwersowała lub wręcz „obraziła" sama sztuka, co wydaje się zjawiskiem raczej zaskakującym.

Natomiast, jak przypuszczam, „Czarowna noc" podobnej reakcji nie wywołała, mimo iż również bierze na warsztat śmiesznostki rodaków. Czynnikiem łagodzącym będzie tu specyficzny, dobrotliwy humor Sławomira Mrożka. Sztuka została doprawdy doskonale wyreżyserowana (K. Skuszanka) i zagrana przez dwóch wrocławskich aktorów (R. Kotas i F. Matysik). Nie najlepszy to wszak z Mrożkowych tekstów, a przecież można było świetnie się bawić.

Dziś z kolei „Tais", Anatola France'a, w inscenizacji Łódzkiego Teatru TV. Zapowiada się widowisko chyba interesujące.

Łódzkie trofea na światowej wystawie myśliwskiej

Przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Łowieckiej w Łodzi przekazali poprzez Warszawę kilka trofeów na światową wystawę łowiecką, która odbędzie się niedługo w Jugosławii. Wśród łódzkich trofeów znalazły się parostki rogacza upolowanego przez dyrektora S. Dudziaka. Parostki te zdobyły wicemistrzostwo świata. Oprócz tego na wystawę powędrowało 6 parostków sarny, za które myśliwi zdobyli złote medale. (k)

Radio i telewizja

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Melodie rozrywkowe. 8.49 Głos ma przyroda. 9.00 „Pożyteczna brzydula". 9.20 Muzyka ludowa. 9.40 „Bawią się z nami goście". 10.00 Kalejdoskop kulturalny. 10.30 Z muzyki Wagnera. 11.20 Pogodne melodie. 11.49 „Rodzice a dziecko". 12.06 Wiad. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 „Z piosenką jest nam wesoło". 13.20 Z. Noskowski: „Step" — poemat. 13.40 „Swojskie melodie". 14.00 Publicystyka międzynarodowa. 14.15 (Ł) Koncert Ork. ŁRPR. 15.00 Wiad. 15.05 „Pierwiastki, których nie znaleziono". 15.30 Koncert chóru a capella PR w Krakowie. 16.00 „Popołudnie z młodością". 16.30 „Na srebrnym ekranie". 16.50 „Radiostop z melodią". 17.00 „Moje wyobrażenia o współczesności". 17.30 III Bałtycki Wyścig Przyjaźni. 17.50 Muzyka. 17.55 Wiad. 18.00 Koncert. 18.45 Kurs średni jęz. ros. 19.10 „Ze wsi i o wsi". 19.25 „Pięć minut o wychowaniu". 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Wiad. 20.31 Rewia piosenek. 21.01 „Listy z teatrów". 21.31 Polski jazz. 21.55 Chwila prozy. 22.00 Muzyka ludowa. 22.15 „Kalevala" odc. 8. 22.30 Z nagrań zespołu „Virtuosi di Roma". 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Koncert popularny. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Obyczaj — czy nałóg" — felieton. 8.55 Muzyka. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiadomości. 10.05 M. Medtner: Sonata. 10.20 Koncert Orkiestry PR. 10.50 „Pryszczaty" — opow. 11.10 „Nasz reporter donosi". 11.25 Utwory współczesnych kompozytorów. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Kwadrans z zesp. „Tajfuny". 12.40 „Pustelnik na Grodźcu". 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.05 „Poglądy różne na rzeczy rozmaite". 13.20 (Ł) Utwory L. Różyckiego. 13.45 (Ł) „Nasz udział". 14.00 Muzyka operowa. 14.30 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta". 15.00 Melodie z komedii muzycznych. 15.30 „Babcia na jabłoni" odc. IV. 16.00 Wiad. 16.05 Felieton z dźwiękiem. 16.17 Gra Ork. PR. 16.35 Remonty mieszkań w miasteczkach Mazowsza. 16.45 Pieśni staropolskie. 17.01 Aktualności łódzkie. 17.15 (Ł) Na turystycznych szlakach. 17.20 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka". 17.50 (Ł) „Pod fabrycznym dachem". 18.05 (Ł) „Hiszpańskie rytmy" — koncert. 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego. Ok. 20.20 „Mój zawód, to ja". Ok. 20.40 D. c. koncertu. 21.30 Z kraju i ze świata. Ok. 21.57 Wiad. sport. 22.05 „Powroty" — słuchow. 22.38 Muzyka taneczna. 23.15 Muzyka rozrywkowa. 23.50 Wiad.

TELEWIZJA

10.25 „Czerwony atrament" — film fab. prod. węg. (Poznań). 12.00 „Jak byś postąpił" (W). 16.50 Dziennik (W). 17.00 „Lis chytrusek" — film prod. pol. (W). 17.10 „Róża Meksyku" — film. (W) 17.40 „Wielokropek" — tygodnik aktualności (W). 18.00 Telekram (W). 18.15 Reportaż z pawilonu radzieckiego na Międzynarodowych Targach Poznańskich (Poznań). 18.50 „Mechanizacja przez duże M" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Wiadomości dnia (Ł). 20.20 Teatr TV: „Tais" — wg Anatola France'a (Ł). 21.40 „Rozmowa o książkach" (W). 21.55 „Współpraca na morzu" — program z Gdańska. 22.25 Dziennik (W).

PRZEDSIĘBIORSTWO HYDROGEOLOGICZNE

„HYDROPOL 2"

ŁÓDŹ, ul. NOWA 29/31, TEL. 252-65, dyr. 234-10, nacz. inż. 241-90

ZAKŁAD — KIELCE, ul. GWARDII LUDOWEJ 15a, tel. 82-00, ODDZIAŁ ROBÓT HYDROGEOLOGICZNYCH — CZĘSTOCHOWA, ul. CHŁOPICKIEGO 19/21, tel. 22-14

POLECA WYKONAWSTWO W ZAKRESIE:

1. projektowania i dokumentowania prac hydrogeologicznych i geologiczno-inżynierskich;
2. ujęć wód podziemnych oraz badań geologiczno-inżynierskich przy pomocy wierceń;
3. projektowania i wykonawstwa obudów studzien wraz z instalacją pomp, hydroforów i podłączeń;
4. palowań i petryfikacji gruntów;
5. konsultacji i doradztwa technicznego obejmującego zagadnienia hydrogeologiczne i geologiczno-inżynierskie;
6. analiz technologicznych wody.

Z. ZEYDLER-ZBOROWSKI

CUDZOZIEMIEC

— Zapewne jest pan zdziwiony moją wizytą — powiedziała Ewa.

Downar uśmiechnął się.

— Jestem niezwykle mile zdziwiony. Nie będę ukrywał, iż niezmiernie rzadko mam okazję gościć tutaj tak urocze panie.

Zieliński chrząknął.

— Zaprosiłem koleżankę Jagodzińską do Komendy, ponieważ może udzielić pewnych informacji dotyczących sprawy Joachima Finkego.

Downar był zaskoczony.

— Co pani ma wspólnego z tą sprawą?

— Właśnie chciałem wyjaśnić... — zaczął niepewnie Zieliński, ale Ewa przerwała mu energicznie.

— Może ja, panie kapitanie, wszystko opowiem. Przede wszystkim chciałabym, żeby pan wiedział, iż pracuję w Sądzie Wojewódzkim, gdzie sprawuję funkcję sędziego. Jestem więc w pewnym sensie z pokrewnej branży.

— Bardzo mi miło powitać pokrewną branżę — uśmiechnął się Downar.

— Mam też nadzieję — ciągnęła dalej Ewa — że nie będzie pan miał zbyt wielkich pretensji do Tadeusza o to, że opowiedział mi o tajemniczym zniknięciu Joachima Finkego.

Downar nieznacznie zmarszczył brwi.

— Jeżeli porucznik Zieliński wtajemniczył panią w sprawę przed ukończeniem śledztwa, to zapewne miał po temu jakieś bardzo ważne powody — zauważył uprzejmie, ale głos jego zabrzmiał nieco chłodniej. — Proszę, może zechce mi pani łaskawie wyjaśnić, co pani ma wspólnego ze sprawą Joachima Finkego.

Ewa opowiedziała o swojej wyprawie do Milanówka, o wizycie u dziwnego producenta okaryn oraz o przyjęciu u państwa Zakrzewskich. Starała się w miarę możności usprawiedliwić Zielińskiego.

Downar wysłuchał wszystkiego bardzo uważnie. Kiedy Ewa umilkła, zapalił papierosa i rzekł:

— No cóż... Nie ulega wątpliwości, że porucznik Zieliński nie powinien był wtajemniczać pani w ściśle służbowe sprawy. To jest niezgodne z przepisami i mógłby za to odpowiadać dyscyplinarnie.

— Ależ, panie kapitanie... — próbowała oponować Ewa.

Downar przerwał jej ruchem ręki.

— Mam wrażenie jednak, że w tym konkretnym wypadku naruszenie przepisów przez porucznika Zielińskiego może okazać się zbawienne dla śledztwa. Jest to, oczywiście, całkowity zbieg okoliczności. Nie propaguję systemu naruszania tajemnicy służbowej, ale...

— Przecież musi pan zrozumieć... — wtrąciła się znowu Ewa.

Downar pokiwał wymownie głową.

— Rozumiem, rozumiem doskonale...

Twarz Zielińskiego nabrała purpurowej barwy.

— Wydaje mi się, że zebraliśmy się tu w innym celu... — Głos mu się załamał. Ostatnie słowa wypowiedział wysokim sopranem.

Downar z pogodnym uśmiechem spojrzał na młodszego kolegę.

— Zupełnie słusznie. I dlatego skorzystam z innej okazji, żeby wam pogratulować uroczej narzeczonej.

— Nie jesteśmy zaręczeni — sprostowała pośpiesznie Ewa.

— Och, w takim razie bardzo przepraszam i cofam gratulacje. Ale wróćmy do naszej sprawy. Chciałbym pani zadać kilka pytań.

— Proszę bardzo.

— Czy ten staruszek produkujący okaryny poznał panią, to znaczy czy przypomniał sobie, że to pani sądziła jego sprawę?

—Nie zdaje mi się. To było dosyć dawno, a poza tym sędziowski strój tak zmienia, że...

— No tak, to prawda. Ja sam nie mogę wyobrazić sobie pani za sędziowskim stołem.

— Nie posądzałam pana o taki brak wyobraźni — uśmiechnęła się Ewa.

Downar już myślał o czym innym. Po chwili spytał:

— Czy pani jest zupełnie pewna, iż spotkanie pani z adwokatem Wideckim w Milanówku było rzeczywiście przypadkowe?

— Tak. Przecież nie umawiałam się z nim.

— To wiem. Chodzi mi o to, czy on nie spotkał się z panią celowo.

— Czy przypuszcza pan, że Widecki mnie śledził?

— Coś w tym rodzaju przyszło mi do głowy. Widecki powiedział pani, że musi w Leśnej Podkowie zabrać jakieś akta potrzebne mu do sprawy, w której miał stawać następnego dnia.

— Tak.

— Czy zauważyła pani, żeby brał od mecenasa Zakrzewskiego jakieś papiery?

— Tego nie zauważyłam, ale nie byłam z nim razem przez cały czas.

— Czy mogłaby pani dyskretnie sprawdzić w sądzie, czy Widecki rzeczywiście stawał następnego dnia w jakiejś sprawie?

— Oczywiście. Nie sprawi mi to żadnej trudności.

— Będę pani bardzo wdzięczny.

Nagle Downar wziął leżącą na stole okarynę i zwrócił się do Zielińskiego.

— To jest okaryna znaleziona w kieszeni tego nieboszczyka. Czy próbowaliście, poruczniku, grać na niej?

— Skądże! Nie umiem grać na okarynie!

— Szkoda. Trzeba było spróbować. Spostrzeglibyście wtedy, że nie nadaje się do grania. Przeznaczona jest zupełnie do czego innego.

Downar wziął młotek i mocno uderzył w instrument. Pękła wierzchnia skorupa. Zdumionym oczom Ewy i Zielińskiego ukazała się druga okaryna.

(30) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama" 223-05. Redakcja nocna 279-76. Dział Ogłoszeń 311-50. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. — Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki" — na swój „urlopowy" adres (na terenie Polski) — na dowolną ilość dni, przesyłając należność pocztą, na blankiecie PKO na adres: „Ruch". Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-779. Na odwrocie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego" (należność należy wyliczyć wg kalendarzyka z pominięciem poniedziałków: po 50 gr za jedną gazetę, bez żadnej dodatkowej dopłaty za przesyłkę!). Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Druk. Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. O-10 Br.